POGODA
Dzisiaj pochmurnie i szanse deszczu, najwyższa temperatura do 50 F (10 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 8 do 15 mil na godz.
Jutro częściowe zachmurzenie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 62 F (17 C).
Wschód słońca o godz. 6:32 rano, zachód o godz. 4:36 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 9 listopada — Teodora i Oresta.
Jutro środa, 10 listopada — Andrzeja i Lubomira.
Pojutrze czwartek, 11 listopada — Święto Niepodległości Polski, Dzień Weterana.

No. 216 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Wtorek, 9 Listopada (November 9), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

REŻYM ZADAJE CIOS SOLIDARNOŚCI

Jan Paweł II Broni Celibatu

Czerwony Przemysł Zawodzi

Holenderskie min. obrony skusiło się na tanie ceny Czechosłowacji i zamówiło tam w 1980 r., ogromne ilości mundurów i rękawic dla swego wojska.

W zeszłym roku przyszły z Czechosłowacji rękawice. Były w tak fatalnym gatunku, że Holenderzy odesłali je z miejsca. Ani jeden mundur nie został dotąd przysłany.

Wojsko holenderskie liczyło na te dostawy, by ubrać rekrutów i wymienić stare mundury. Obecnie, zima nadchodzi i wojsko będzie marznąć.

Firmy holenderskie, które zazwyczaj dostarczały wojsku mundurów i rękawic, są wściekłe na ministerstwo i podkreślają, że na skutek braku zamówienia od wojska wzrosło bezrobocie i firmy utraciły kilka milionów funtów. Czesi byli zawsze sprawni w produkcji, ale pod komunistycznymi rządami nic dobrze iść nie może.

Groźba Wojny w Przestrzeni Kosmicznej

Londyn (UPI) — Brytyjskie autorytatywne wydawnictwo "Jane's Weapons Systems" twierdzi, że niszczycielska wojna w przestrzeni kosmicznej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim — uważana kiedyś za pojęcie abstrakcyjne, stosowane często w książkach typu "science fiction", nabrała obecnie cech realnych.

Zarówno Washington jak i Moskwa, korzystając z nie istnienia zakazu wojny w przestworzach, kontynuują prace nad doskonaleniem niszczycielskiej technologii oraz satelitów powietrznych, broni laserowych oraz innych, coraz bardziej nowoczesnych broni powietrznych. Informacje te zawarte zostały w przedmowie redaktora "Jane's" Ronalda T. Pretty, — umieszczonej w wydaniu publikacji na rok 1982-83.

"Jane's" twierdzi, że nowe bronie posiadają znaczny wpływ na potencjalną "destabilizację" stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem. Obie strony — jak twierdzi wydawnictwo londyńskie — starają się okryć tajemnicą wszelkie informacje dotyczące tych broni, ich rozwoju oraz rzeczywistych osiągnięć w tej dziedzinie.

"Jeśli sądzić jednakże, że ilość wydawanych na ten cel pieniędzy, stanowi jakiś wskaźnik w tej dziedzinie, to należy przyjąć — twierdzi "Jane's", że świat stoi przed zastosowaniem nowego osiągnięcia naukowego — bez względu na to, czy będzie ono zrealizowane w dobrych, czy złych celach".

"Wojna w przestrzeni kosmicznej jest obecnie sprawą konkretną", stwierdza "Jane's".

Wydawnictwo londyńskie, które specjalizuje się w publikowaniu co rok najnowszych wynalazków i osiągnięć w dziedzinie uzbrojenia państw, twierdzi, że wydatki ponoszone przez Stany Zjednoczone na przestrzeni trzech lat — na programy pocisków zdalnie kierowanych — wzrosły dwukrotnie.

Sześć Cali Śniegu w Stanach Zachodnich

(UPI) — Przedzimowa burza śnieżna uderzyła w wiele stanów zachodnich i równinnych, pozostawiając w niektórych rejonach opad śniegu wys. 6 cali. Mieszkańcy obszarów górzystych oczekują dalszych 8 cali śniegu.

Ostrzeżenia przed możliwością nadejścia śnieżycy wydano w rejonie rozciągającym się od gór Black Hills w Połudn. Dakocie po połudn. Kalifornię.

Największe opady zanotowano w górach w stanach Oregon, Nevada, Colorado i Utah.

Gani Polityczną Aktywność Duchowieństwa

Papież Odwiedził Rejony Dotknięte Powodzią

Alcira, Hiszpania (UPI) — W przedostatnim dniu wizyty w Hiszpanii, Papież Jan Paweł II przebywał w Walencji, gdzie na zewnątrz kaplicy Św. Grala wyświęcił 121 nowych księży. W ceremonii tej brało udział ponad 300,000 ludzi.

Papież modlił się przed ołtarzem w katedrze w Walencji, gdzie mieści się święty kielich, który — według wierzeń katolików — używany był przez Jezusa Chrystusa podczas ostatniej wieczerzy. Kielich przywieziono podobno do Hiszpanii z Ziemi Świętej w IV wieku, katedra otrzymała go w prezencie od hiszpańskiego króla w XV wieku.

Następnie Ojciec Święty odprawił Mszę św. dla miliona wiernych. O wyznaczeniu daty jego przyjazdu do Polski, zaplanowanym na czerwiec przyszłego roku dowiedział się od grupy Polaków, która brała udział w nabożeństwie.

Wcześniej, przemawiając do nowowyświęconych księży. Papież opowie-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Odroczenie Rozprawy Przeciw Lipskiemu

New York (ND) — Sędzia w procesie przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu odroczył sprawę na nie określony termin, z uwagi na stan zdrowia działacza demokratycznego. 55-letni humanista jest ciężko chory na serce. Decyzja sędziego zapadła na rozprawie pod nieobecność Lipskiego, który — jak przekazały osoby z kręgów Min. Sprawiedliwości — znajduje się w szpitalu więziennym. Proces przeciwko niemu wszczęto w styczniu, ale odroczono z uwagi na zły stan zdrowia.

Jak wiadomo, Jan Józef Lipski przeszedł operację na otwartym sercu w Londynie przed kilkoma laty i następnie udał się tam na niezbędne badania latem br. Na wieść o formalnym akcie oskarżenia przeciwko założycielom KOR-u J. J. Lipski wrócił natychmiast do kraju, mimo że czekał go tam nakaz aresztowania. Założyciele Komitetu Obrony Robotników są oskarżeni przez juntę o próbę obalenia ustroju przy pomocy siły. Uwięzieni działacze kategorycznie temu zaprzeczają. Głównymi oskarżonymi w procesie są: Jacek Kuroń i Adam Michnik, a także Jan Lityński, Henryk Wujec oraz jedyny z tego grona przebywający na Zachodzie — Mirosław Chojecki.

10 Osób Zatrutych w Czasie Pożaru Walczy Ze Śmiercią

Biloxi, Miss. (UPI) — Władze ujawniły nazwisko więźnia, który wczoraj w nocy podpalił swój materac i ubranie, powodując pożar, w którym zginęło 25 mężczyzn i 2 kobiety. Jest nim 31-letni Robert Eugene Pates z Granite City w Illinois, dwukrotnie aresztowany w ciągu 6 godzin za picie alkoholu w miejscach publicznych. Po drugim areszcie Pates odmówił opuszczenia więzienia. Wówczas zlecono mu przejście testu psychiatrycznego. Okazało się, że od dawna cierpi na zaburzenia psychiczne i wielokrotnie był aresztowany za stosunkowo niegroźne przestępstwa.

Pates przebywał w osobnej celi. W czasie pożaru doznał jedynie drobnych obrażeń. Ogólnie zatruło się 61 osób, wśród nich więźniowie, policjanci i strażnicy. Stan 10 osób określono, jako krytyczny.

KATOWICE. — Słynny katowicki "Spodek" i pomnik Powstańców Śląskich.

Gorące Podziękowania z Katowic

Otrzymał Prezes A. Mazewski Za Pomoc Charytatywną Kongresu Polonii

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski, otrzymał z Katowic list od ks. Mariana Malchera, Diecezjalnego Dyrektora Charytatywnego, wyrażający w sposób serdeczny podziękę za dary, jakie Diecezja Katowicka otrzymała dzięki akcji Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii.

List do prezesa Mazewskiego podajemy do wiadomości publicznej, gdyż wyraża on podziękę wszystkim ofiarodawcom, przyczyniającym się do pomocy charytatywnej narodowi polskiemu na tak wielką skalę.

Treść listu jest następująca:

Szanowny Panie Prezesie!

Katowicki Oddział Diecezjalny Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski składa na Pana ręce gorące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom z Kongresu Polonii Amerykańskiej za pomoc charytatywną. Otrzymany obecnie poprzez "Food for Poland Fund London" — finansowany przez Kongres transport 18.8 t. cukru zmniejszy niedobór tego artykułu w wieluset rodzinach — najbardziej przez los doświadczonych.

Doświadczanych bardziej od mieszkańców innych rejonów kraju z powodu zapylenia i degradacji środowiska naturalnego, przekraczających normy do granic wytrzymałości.

Zapobiegliwe, lecz bezradne w obecnej sytuacji zaopatrzeniowej gospodynie będą mogły zrobić przetwory owocowe na zimę dla swych dzieci, a ludzie najbiedniejsi — pić słodzone napoje. Nie z ich winy brakuje im cukru, który mógłby być w nadmiarze — tak niewiele brakowało . . .

Pomoc charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej ma dla nas podwójny wymiar: fizyczny — doraźny, wspomagający materialnie najbardziej potrzebujących i psychiczny — bo jest dowodem pamięci i życzliwości — a z nimi łatwiej żyć. Pomoc materialna staje się równocześnie pomocą duchową, a ta umacnia pomost pomiędzy Polakami mieszkającymi w różnych częściach świata.

Poznajemy — nie od dzisiaj — dowodnie jeszcze jeden rodzaj z szerokiego wachlarza działalności kierowanej przez Pana Prezesa placówki. Z wdzięcznością i szacunkiem — życzymy dalszych sukcesów w tej zbożnej pracy.

Odwdzięczamy się za nia tak jak możemy — w gorącej modlitwie: za pomagających nam, za Polaków rozsianych po całym świecie, za wszystkich ludzi dobrej woli: Obyśmy byli zawsze zjednoczeni i solidarni.

Niech Miłosierny Pan Bóg, za wstawiennictwem Matki Boskiej Częstochowskiej, błogosławi Waszym czynom i zamiarom.

Szczęść Boże!

Ks. Marian Malcher
Diecezjalny Dyrektor
Charytatywny

Zerwane Rozmowy Między Chryslerem i Robotnikami w Kanadzie

Toronto. (UPI) — Przedstawiciele firmy Chryslera poinformowali, że prowadzone z 10,000 strajkującymi robotnikami rozmowy, zostały zerwane, co może z kolei doprowadzić do pozostawienia bez pracy — co najmniej do stycznia — 2,500 pracowników Chryslera w Stanach Zjedn.

Strajk kanadyjskich pracowników Chryslera trwa już czwarty dzień.

Spowodowało to, zwolnienia z pracy robotników firmy w 16 zakładach na terenie Stanów.

Groźba Okupacji PRL?

Londyn (D.P.) — Powołując się na poufny rozesłany jakoby z Moskwy do wszystkich członków KC polskiej partii komunikat, zach.-niemiecki tygodnik "Der Spiegel" zamieścił informacje, że sowieckie KGB ma obsadzić przed zapowiedzianym przez podziemną "Solidarność" na 10 listopada strajkiem wszystkie kluczowe centra komunikacyjne w Polsce.

W kierowanym do członków KC PZPR komunikacie znalazło się jakoby ostrzeżenie, że w razie gdyby wojsko polskie nie zdołało opanować sytuacji, siły zbrojne Układu Warszawskiego dokonają okupacji PRL.

2 Katastrofy w Polsce

Londyn (D.P.) — W nocy z 28 na 29 października w Modlinie płocki autobus miejski ściął 2 drzewa i wywrócił się do rowu do góry kołami. 16-letnia Beata Zielińska oraz 17-letnia Bożenia Król poniosły śmierć, kierowca autobusu oraz 20 dalszych pasażerów zostało rannych. Stan 2 osób spośród przebywających w szpitalu jest poważny.

29 października na trasie Nowy Dwór Mazowiecki-Legionowo elektryczny pociąg osobowy z Nasielska do Warszawy Gdańskiej najechał na stojący pociąg towarowy. 2 wagony pociągu osobowego i 2 wagony towarowe uległy wykolejeniu. 13 osób doznało obrażeń 5 rannych (w tym 2 osoby ciężko) przebywa w szpitalu.

Dolar Zniżkuje

Londyn. (UPI) — Dolar wykazuje tendencję zniżkową w stosunku do walut europejskich, po osiągnięciu rekordowych notowań wczoraj w Mediolanie i Paryżu w stosunku do lira i franka francuskiego. Cena złota wzrosła w Londynie z $406.50 do $409, w Zurychu do $409.50 za uncję.

2,700 Ludzi Zginęło w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Około 2,700 żołnierzy sowieckich i cywilnych Afganów udusiło się dymem w tunelu na północ Kabulu. Według wiadomości z różnych źródeł, w tunelu przez góry Hindukusz, długości 1.7 mili doszło do zderzenia czołowego ciężarówki wojskowej (sowieckiej) z cywilną.

Z nieznanych przyczyn doszło do wybuchu i obie ciężarówki stanęły w płomieniach. Pożar pochłonął tlen w tunelu na wysokości 11,000 stóp. Około 2,700 sowieckich żołnierzy jadących w kolumnie samochodowej i afgańskich cywilów udusiło się. Zródła nie podają ilu było żołnierzy a ilu cywilów. Prawdopodobnie większość ofiar stanowili żołnierze wojsk okupacyjnych.

Późniejsze doniesienia podają liczbę uduszonych żołnierzy sowieckich na "przynajmniej 700", a afgańskich cywilów na 400 do 2,000. Ponad 200 żołnierzy zostało rannych lub poparzonych. Przewieziono ich do szpitala w Kabulu. Tunel znajduje się 60 mil na północ od Kabulu. Wypadek zdarzył się 2 lub 3 listopada.

Czystka w Armii Salwadorskiej

Salwador (UPI) — Przedstawiciele salwadorskiego Ministerstwa Obrony poinformowali o czystce, jaką przeprowadzono wśród wysokich oficerów armii o skrajnie prawicowych przekonaniach, podejrzanych o przygotowanie zamachu na rząd. Z wysokich stanowisk usunięto 7 dowódców. Na liście tej znalazł się pułk. Nicolas Carranza, który stał na czele agencji telekomunikacyjnej, a którego przesunięto do rządowej elektrowni. Carranza uważany za bliskiego przyjaciela prezesa Zgromadzenia Narodowego Roberta d'Aubuissona, był dyrektorem tej agencji od 15 października, 1979 roku, czyli dnia zamachu na prez. Carlosa Romero.

Usunięto również pułk. Agida Benevides, szefa Departamentu Imigracyjnego, któremu nie przydzielono od razu innego stanowiska. Na jego miejsce mianowano pułk. Julio Cesara, który był szefem Departamentu Inżynieryjnego Armii. Stanowisko po Carranzie objął pułk. Rene Melara Vaquerano.

Zwolniono także dowódców militarnego sztabu prezydenta; garnizonów w miastaach: Sonsonate, Santa Ana, San Carlos oraz w El Paraiso, strategicznym posterunku najczęściej objętej walkami prowincji Chalatenango.

Tymczasem prawicowe ugrupowania wzmagają ataki na ambasadora USA Deane Hinton, który oświadczył, że pogwałcanie humanitarnych praw człowieka w Salwadorze może spowodować odcięcie pomocy amerykańskiej. Prawicowcy zarzucają Hintonowi wykroczenie poza "najbardziej podstawowe zasady dyplomacji" i prowadzenie "kampanii interwencji."

Nowe Walki Pomiędzy Druzami i Chrześcijanami

Bejrut. (UPI) — W górach Shouf, rozgorzały z nową siłą walki prowadzone pomiędzy ugrupowaniami chrześcijan i muzułmanów. Walki pochłonęły 13 ofiar. 25 osób zostało rannych.

Na kluczowych stanowiskach wzdłuż drogi, umieszczeni zostali strzelcy z obu walczących stron — w przygotowaniu, lub celem udaremnienia dalszych walk.

Muzułmańscy Druzowie przeprowadzili — krótko po tym jak Izrael wycofał z wioski dwa czołgi oraz 30 okupujących ją żołnierzy — zasadzkę na pochód pogrzebowy chrześcijan.

Doszło do zaciętej walki, w której notowani są zabici i ranni.

Aresztowanie Działaczy Podziemia

Dalsze Reakcje Na Wiadomość o Wizycie Papieża

Warszawa (CT, ST) — Reżym Jaruzelskiego zadał kolejny cios polskiemu walczącemu podziemiu. Na dwa dni przed terminem wyznaczonego przez "Solidarność" 4-godzinnego strajku ogólnokrajowego oraz demonstracji agenci bezpieki aresztowali Piotra Bednarza członka czteroosobowej tymczasowej Komisji Koordynacyjnej, stanowiącej najwyższą władzę podziemnej "Solidarności."

Bednarz, jak doniosła agencja PAP, został aresztowany wraz z 12 współpracownikami w czasie konspiracyjnego spotkania, które miało miejsce we Wrocławiu. W komunikacie agencja oświadczyła, iż również we Wrocławiu postawiono w stan oskarżenia za przestępstwa typu kryminalnego 136 osób, które brały udział w ostatnich demonstracjach.

Aresztowanie Bednarza wpłynęło szczególnie na osłabienie 4-osobowej Komisji, która koordynuje obecnie działalność całego polskiego podziemia wolnościowego. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna była właśnie autorem apelu o zorganizowanie demonstracji w nadchodzącą środę, tj. w rocznicę rejestracji "Solidarności" w Warszawskim Sądzie Najwyższym.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konferencja Bezpieczeństwa Europejskiego

Madryt (UPI) — W stolicy Hiszpanii rozpoczęła się kolejna runda konferencji poświęconej zagadnieniom bezpieczeństwa europejskiego oraz współpracy. Państwa zachodnie postawiły Sowietom, jako podstawowy warunek współpracy gospodarczej, przestrzeganie praw ludzkich.

Konferencja została wznowiona po 8-miesięcznej przerwie. Obie strony, tj. Wschód i Zachód, dzielą w dalszym ciągu zasadnicze różnice spowodowane głównie naruszeniem przez Sowiety praw ludzkich, zawartych w umowie helsińskiej z r. 1975.

Stanom Zjedn. oraz ich sprzymierzeńcom należącym do NATO udało się zaledwie w ostatniej chwili wyeliminować istniejące różnice zdań, krótko po tym, jak doszło do zdelegalizowania "Solidarności" w Polsce.

Prez. Reagan sprzeciwiał się zasiadaniu przy jednymn stole konferencyjnym z Sowietami — tak długo, dopóki naruszana jest umowa helsińska.

Do kompromisu doszło w momencie, gdy inne państwa zachodnie zgodziły się na podjęcie rozmów na temat ostatecznego kształtu dokumentu, który zawierać będzie ostro postawione warunki dotyczące praw ludzkich.

Czołowym postulatem państw zachodnich jest, aby Sowiety uznały prawa do tworzenia wolnych związków zawodowych oraz prawo do strajku.

Delegaci NATO twierdzą, że Moskwa musi także zgodzić się na istnienie organizacji nadzorujących przestrzeganie warunków umowy helsińskiej, znieść zagłuszanie zagranicznych programów radiowych, przyznać większą swobodę w zakresie religijnym oraz wprowadzić nieograniczoną wolność w dziedzinie odwiedzania przez własnych obywateli ambasad zagranicznych. Przedstawiciele rządu amerykańskiego sądzą, że Moskwa odrzuci większość stawianych jej warunków i czyniąc tak, będzie musiała podnieść główną odpowiedzialność za storpedowanie postanowień helsińskich.

Wrażenia z Odczytu o "Solidarności"

Odczyt: "Solidarność na szlaku Polskiego Państwa Podziemnego z czasów wojny", który odbył się 30 października, był na czasie w związku ze zmianami zachodzącymi w Polsce. Możliwie, że po raz pierwszy zostały porównane dwa największe fenomeny polityczne z najnowszej 40-letniej historii narodu polskiego. Było to konieczne dla zrozumienia zmian zachodzących i wyciągnięcia dalszych wniosków.

Publikowanie w odcinkach "Polskiego Państwa Podziemnego" Stefana Korbońskiego przez "Dziennik Związkowy" skróciło napisanie tych wrażeń z odczytu, ponieważ prelegent dużo czasu spędził na przypomnienie działalności Podziemia w czasie wojny.

Organizacja i działalność tegoż Podziemia była skutkiem okupacji Polski, wpierw przez Związek Sowiecki i Niemcy, a potem, od czerwca 1941 r. przez Niemcy. Dla samoobrony, jak również i walki z okupantem, naród polski zszedł w podziemie przypominające górę lodową, której większa i bardziej niebezpieczna część ukryta jest w wodzie. Na czele Podziemia stanęli wypróbowani działacze.

Działalność Podziemia dzieliła się na cywilną (parlament, rząd) i wojskową (Armia Krajowa i inne jednostki). Podporządkowane one były Władzom Naczelnym w Londynie (Prezydent, Parlament, Rząd, Wódz Naczelny). Zaopatrzenie i główne wytyczne polityczno-wojskowe były nadsyłane przez Londyn. Przez kilka lat Alianci byli po naszej stronie. Wojna światowa była w toku. Przewidywany był zwycięski wynik dla Aliantów, a więc i dla Polski. Ponadto, naród polski był wolny od Quislingów, Lavalów i tym podobnych kolaborantów.

Pomimo usług wojennych oddanych Aliantom, włączając Związek Sowiecki, oraz zobowiązań politycznych w stosunku do Polski — sytuacja nasza zaczęła gwałtownie się zmieniać na gorsze od kwietnia 1943 r.: Odkrycia grobów katyńskich i zerwania stosunków dyplomatycznych przez Moskwę.

Od 1945 r. rozpoczęły się rządy sowieckie na całym terenie Polski, przy pomocy "polskich" kolaborantów. Milionowe straty w ludności w czasie wojny, powiększyły się ogromnie w czasie terroru stalinowskiego w latach 1945-1953. 300 tysięcy najlepszych Polaków zostało rozstrzelanych, a jeden milion przeszło przez tortury więzienne. Nawet Prymas Wyszyński został aresztowany. Braki materialne, strach i terror rzuciły naród na kolana. Część jego uznała nawet kolaborantów za rząd polski, a nie za władze okupacyjne.

Zniszczenia ludnościowe w czasie wojny i po wojnie zmierzały do wyeliminowania jednego pokolenia z narodu polskiego i to tego niezmiernie patriotycznego i wychowanego całkowicie w 20-leciu niepodległości. W tę wyrwę w ludności, Moskwa planowała wtłoczyć nowe pokolenie, wychowane na swój model. Szkoła i propaganda miały zabić polską duszę tego pokolenia i przerwać tradycje wolnościowe, przechodzące z pokolenia na pokolenie, z ojca na syna itd.

Nie wszystkie plany udają się, podkreślił prelegent, nawet przebiegłym i potężnym dyktatorom. Zmniejszył się terror ze śmiercią Stalina w 1953 r. NKWD/UB straciło pewność siebie. Potrzebowało czasu na zorientowanie się, w którym kierunku wiatr powieje.

W kilka lat potem nastąpiły pierwsze próby podnoszenia się narodu z klęczek. Zaczęło się od robotników, rzekomo podstawy systemu, na tle ekonomicznym. Stały się znane w Polsce daty: 1956, 1968, 1970 i 1976. Krew się polała robotników, bito studentów. Węgry i Czechosłowacja również się buntowały.

Powstały ruchy wolnościowo-demokratyczne: KOR we wrześniu 1976 r., ROPCiO w marcu 1977 r. i wiele innych organizacji, jak Samoobrona Chłopska, "Latający Uniwersytet", KPN, PPN, Stowarzyszenia Studentów itp. Zaczęła znikać bariera strachu. Ukazały się prasa i wydawnictwa poza cenzurą.

W 1979 r. przybył do Polski Papież — Polak. Wyległy tłumy, aby go powitać i modlić się z nim. Wśród tłumów znaleźli się sąsiedzi, pracownicy biur i fabryk i inni, którzy do tej pory nie ufali sobie; w systemie sowieckim każdy może być szpiegiem, ludzie sobie są wrogami. Bariera nieufności i podejrzenia zaczęła znikać. Polak stał się bliski drugiemu Polakowi.

A potem wypadki zaczęły się toczyć z szybkością lawiny śniegowej, burzącej zapory po drodze. 31 sierpnia 1980 r. reżim czuł się zmuszony podpisać 21-punktową umowę z robotnikami: powstał Niezależny i Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność", składający się z 10 milionów członków z wszystkich zawodów. Został on powiększony o 3 miliony "Solidarności" chłopskiej. Cały naród skupił się wokół sztandarów "Solidarności", tak jak w czasie wojny — wokół sztandarów wojska podziemnego i za granicą.

Powstała możliwość odnowy politycznej i gospodarczej. Naród był gotów do wielkiego wysiłku i poświęcenia. Ale nie o to chodziło Moskwie, powiedział prelegent. Sytuacja powtórzyła się jak za czasów uchwalenia Konstytucji 3 maja 1791 ro., która miała doprowadzić do naprawy pierwszej Rzeczypospolitej. Po kilkumiesięcznym przygotowaniu, na rozkaz Moskwy, wbito sztylet w plecy "Solidarności", nadziei całego narodu. 13 grudnia 1981 zapadła ponownie nad Polską kurtyna ciemności i grozy oraz głodu. Zegar historii został cofnięty. Bezprawie "Żółtej Księgi", upamiętnionej przez A. Mickiewicza na początku tomu IX "Pana Tadeusza" zostało zastosowane.

Stało się jasnym dla wszystkich, że nie ma rządu polskiego. Jest tylko Moskwa i jej kolaboranci. Pochodzenie polskie członków reżimu nic nie mówi, ponieważ służą całą duszą okupantowi sowieckiemu.

Walka się toczy i jak długo się toczy, są możliwości zwycięstwa. Naród musi przetrwać i rozwijać się. Jeśli nie może robić tego jawnie, jak to było w czasie wojny, będzie rozwijał sposoby przetwania w SPOŁECZEŃSTWIE PODZIEMNYM, jak to już zaczęło się nazywać w Kraju, będzie wracał do systemu pracy "góry lodowej", znanej sprzed 40 lat.

Program działania tego SPOŁECZENSTWA PODZIEMNEGO musi być ostrożny i obliczony na lata, bo wróg jest potężny, choć na glinianych nogach oraz ma doświadczenie w gnębieniu innych narodów. Na następne lata zarysowują się następujące kierunki działania:

1) Organizowanie akcji samopomocy dla żyjących w biedzie, szczególnie dla aresztowanych i ich rodzin;

2) Informacja, wydawnictwa i zwalczanie dezinformacji;

3) Nauczanie, kształcenie nowych przywódców, zakładanie bibliotek i udzielanie stypendiów;

4) Organizowanie manifestacji narodowych i protestów oraz stosowanie biernego oporu;

5) Organizowanie działalności gospodarczej, spółdzielni i rolnictwa.

Nie ma w tym programie nawoływania do rewolucji, dywersji oraz innej akcji bezpośredniej i nie może być. Jest to program organiczny, dla skupienia sił narodu i dla stania przy zasadach, jak mówiła Eliza Orzeszkowa.

Większość przywódców SPOŁECZENSTWA PODZIEMNEGO wypowiada się, że powinno ono mieć władze **wykonawcze** zdecentralizowane, aby utrudnić dekonspirację. Natomiast władza **pobierania decyzji** : wskazywania kierunków działania, winna być **zcentralizowana** i ogólnopolska. Przejawia się ona obecnie w działalności Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej ze znanymi członkami, jak: Zbigniew Bujak, Bogdan Lis i inni. Wszyscy w wieku od dwudziestu do czterdziestu. Spadła na jej barki ogromna odpowiedzialność, pomimo młodego wieku i braku doświadczenia.

Choć główna walka o przetrwanie i końcowe zwycięstwo toczy się w Kraju, Polonie w wolnym świecie muszą przejąć na siebie obowiązek uświadamiania społeczeństw, wśród których żyją i szukania sprzymierzeńców. Musimy żądać dekolonizacji Imperium Sowiecko-Rosyjskiego, zagrażającego całemu wolnemu światu. Nie ma najmniejszych podstaw, aby dzielić kraje na te, które mają prawo do demokracji i wolności i na te, których życiem ma kierować Moskwa. Już są pierwsze, platoniczne zmiany nastawienia. Nałożenie sankcji zakwestionowało do pewnego stopnia układ jałtański i doktrynę Breżniewa — nie wtrącania się w sprawy poza "Żelazną kurtyną".

Z czasem cały Zachód ocknie się, a i Chiny mogą zażądać zwrotu swoich ziem.

Prelegent zakończył słowami psalmisty Dawida: "O Jeruzalem, Jeruzalem (o Polsko, Polsko). Jeśli Cię kiedy zapomnę, niech będzie zapomniana prawa ręka moja".

Sumując, należy podziękować Studium Spraw Polskich za zorganizowanie analitycznego ujęcia Podziemia z czasów wojny i obecnie się formującego, Janowi F. Morelewskiemu za wygłoszenie prelekcji i Stanisławowi Jaworskiemu za przewodnictwo.

Uczestnik

NEW YORK. — Charles Fiske z Bridgewater w Mass. pokazuje lekarzom zdjęcie swej córeczki, która musi przejść operację transplantacji wątroby. W innym wypadku, dziecko umrze. (UPI)

Cenzura w Polsce Nie Omija Filmu

Trafił ostatnio na Zachód niezwykły dokument pochodzący z Polski. Jest to mianowicie stenograficzny zapis pewnego posiedzenia, jakie miało miejsce 23 kwietnia w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie.

Posiedzenie to zostało zwołane, bowiem tak zwani "decydenci" od spraw filmu polskiego postawieni zostali przed koniecznością przedstawienia własnej oceny filmu, o którym i tak wiadomo było, że władze wojskowe nie puszczą na ekrany. Chodziło więc jedynie o ubranie decyzji w miarę zawikłaną argumentację, która miałaby służyć jako swojego rodzaju podściółka ideologiczna pod decyzję cenzury wojskowej.

Zapis posiedzenia, który w tłumaczeniu angielskim został wydrukowany w październikowym numerze miesięcznika "The New Criterion" dotyczy filmu, który w większości powstał w czasach istnienia "Solidarności" i właśnie "Solidarności" zawdzięcza swoje istnienie. Wiadomo więc było, jaki los musi spotkać film Ryszarda Bugajskiego pt. "Przesłuchanie" — na temat tego właśnie filmu dyskutowano w reżymowym Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Ryszard Bugajski jest stosunkowo młodym reżyserem, pracującym w filmowym zespole "X", kierowanym przez Andrzeja Wajdę. W reżyserowanym przez niego filmie po raz pierwszy w historii polskiej kinematografii twórcy sięgnęli po tematykę czasów stalinowskich — temat, który za Solidarności był niejako koniecznością wynikłą z potrzeby rozrachunku, w czasach stanu wojennego stał się po prostu wrzodem na wstydliwej części ciała — trzeba się więc go było jak najszybciej pozbyć. Poza przedstawioną tematyką, która jest mocno niewygodna dla sołdateski Jaruzelskiego, niechęć obecnych władców polskiej kultury budzą na pewno również występujące w nim dwie polskie aktorki.

Jedna z nich, to Agnieszka Holland, która jest sama członkiem zakazanej Solidarności i naraziła się wielokrotnie reżymowi swoimi wystąpieniami. Drugą z kolei aktorką jest Krystyna Janda — odtwórczyni głównej roli kobiecej w filmach Andrzeja Wajdy "Człowiek z marmuru" i "Człowiek z żelaza". Postać jej kojarzy się każdemu widzowi z kreowaną przez nią rolę gorącej zwolenniczki Solidarności.

Z tych też względów w zapisie posiedzenia, które zadecydowało o losie tego ambitnego polskiego filmu bardzo wyraźnie pokreślany jest argument nie tyle natury artystycznej, co socjologicznej — "widz jest nieprzygotowany do odbioru takiego filmu i może on doprowadzić do "wypaczonych" reakcji".

Tak twierdzi m.in. Kazimierz Koźniewski, pisarz i obecnie jeden z głównych ideologicznych kloców, na których próbuje oprzeć się sołdateska. Jednakże mimo wszystko Koźniewski zdobył się na resztki odwagi stwierdzając, że film nie jest pozbawiony walorów artystycznych. W konkluzji Koźniewski gestem Piłata umywa ręce, mówiąc, że decyzja nie będzie łatwa i musi zapaść w wyższej instacji. Zresztą gest Koźniewskiego uznać należy w tym wypadku za dość obłudny, wiadomo bowiem, w którym kierunku rozwiązywane są obecnie w Polsce tego typu "trudne" decyzje.

Na czele grupy, która najzacieklej atakowała film stał czołowy "beton" reżymu — Bogdan Poręba — przewodniczący Związku Patriotycznego Grunwald — organizacji od jej powstania w 1980 roku, skierowanej przeciwko Solidarności. Poręba atakuje film totalnie; twierdzi, że brakuje w nim wiele podstawowej prawdy. Oto próbka jego "retoryki".

"Naprawdę, drodzy koledzy, w każdym artystycznym uogólnieniu musi znajdować się wzorzec prawdy". Takiego wzroca Poręba nie dopatrzył się, a może nie dostrzegł w filmie "Przesłuchanie" Ryszarda Bugajskiego.

Czy jest to film rzeczywiście warty zainteresowania, świadczy najlepiej list Andrzeja Wajdy, który reżyser przesłał do Centralnego Zarządu Kinematografii w Warszawie w obronie filmu. Nie mamy więc wątpliwości, co do artystycznych wartości filmu; na pewno także walorem jest jego tematyka. Niestety sposób potraktowania filmu świadczy najdobitniej o tym, co sądzą o czasach stalinowskich obecni władcy Polski. I uświadomienie sobie tego faktu wywołuje ponure prognozy dotyczące jej przyszłości.

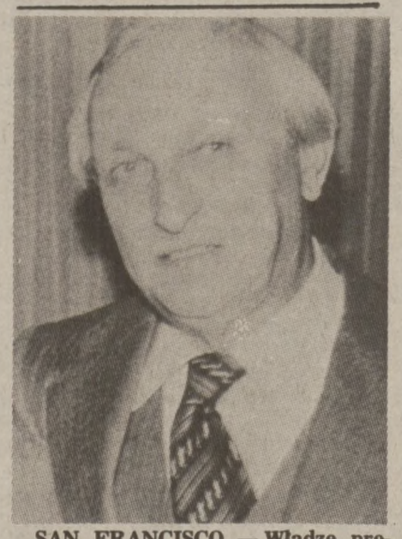

SAN FRANCISCO. — Władze prowadzą poszukiwania dyplomaty, honorowego konsula Belgii, Rene O. Thimister, który zaginął bez śladu 24 października br. (UPI)

Informacje Na Temat Nauki w Kolegiach

Uczniowie szkół średnich, którzy pragną otrzymać informacje odnośnie wybrania odpowiedniego kolegium, oraz jaka obowiązuje w nim opłata za naukę, będą mogli w nadchodzący weekend otrzymać i te informacje.

W sobotę i niedzielę od godziny 10 rano do 6 wieczorem, można będzie telefonować na nr. 800—942-7404 i otrzymać informacje za darmo. Pod tym nr. telefonu przez te dwa dni odpowiadać będą i na inne pytania dotyczące dalszej nauki przedstawiciele finansowi oraz kanclerze college.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

289 (Ciąg dalszy)

Przeżywała chwile prawdziwego upokorzenia. Zalały ją fale wstydu i szalonej pogardy dla samej siebie. Lecz przez wszystko to przebijał jasny płomień przeświadczenia, że jednak wywalczyła sobie wolność.

O zmroku wróciła cichaczem do „Ustronia Patty" i natychmiast pobiegła do swego pokoju. Zastała Izę siedzącą na parapecie okna.

— Słuchaj! — zawołała chcąc uprzedzić pytanie Izy. — Słuchaj, chcę ci coś powiedzieć. Robert oświadczył się o moją rękę, ale ja — odmówiłam.

— Ty... ty mu odmówiłaś? — wybełkotała Iza.

— Tak.

— Aniu Shirley, czyś postradała zmysły?

— Możliwe — odparła Ania ze smutkiem. — Izo, nie rób mi wymówek. Ty tego nie rozumiesz.

— Naturalnie, że nie rozumiem. Przez dwa lata darzyłaś go sympatią, a teraz powiadasz, że mu odmówiłaś. W takim razie uważałaś to tylko za zwykły flirt. Wiesz, Aniu, że nigdy bym się tego po tobie nie spodziewała.

— Wcale z nim nie flirtowałam... Do ostatniej chwili wierzyłam, że go kocham... I nagle... nagle doszłam do wniosku, że nie mogę zostać jego żoną.

— Przypuszczam — rzekła Iza z okrucieństwem — żeś chciała wyjść za niego dla pieniędzy. Nagle zbudził się w twej duszy głos uczciwości, który przeszkodził temu.

— Nieprawda! Nigdy nie myślałam o jego pieniądzach. Och, ja ci tego nie potrafię wytłumaczyć, tak zresztą, jak i jemu nie potrafiłam.

— W każdym razie postąpiłaś z Robertem niesprawiedliwie! Skandalicznie! — zawołała Iza z przejęciem. — Jest bardzo przystojny, mądry, bogaty i dobry. Czegoż chcesz więcej?

— Tego czegoś, bez czego życie nie ma żadnej wartości. On mi tego dać nie może. Ujął mnie swą piękną postacią i umiejętnością prawienia romantycznych komplementów. Poza tym uważałam, że powinnam się w nim zakochać, gdyż jest ideałem mężczyzny, jakiego sobie ongiś wymarzyłam.

— Boleję zawsze nad tym, że jestem niezdecydowana, ale widzę, że z tobą jest jeszcze gorzej — zaopiniowała Iza.

— Ja decyduję się bardzo prędko — zaprotestowała Ania. — Najgorsze jest tylko to, że czasem zrozumienie tego, czego dotychczas zupełnie nie dostrzegałam, rodzi się we mnie zbyt późno.

— Wiesz, nie ma sensu mówić więcej na ten temat.

— Masz słuszność, Izo. Powinnam teraz starać się zapomnieć o przeszłości, bo to, co się stało, zepsuło mi wspomnienia o niej. Ilekroć wspomnę Redmond, tyle razy powróci przykre wrażenie dzisiejszego wieczoru. Wiem, że on mną gardzi, ty mną gardzisz i ja sama czuję dla siebie pogardę.

— Biedactwo kochane — szepnęła Iza ze współczuciem. — Chodź no tu, niech mi wolno będzie cię pocieszyć. Zresztą ja nie mam prawa czynić ci wymówek, bo gdyby na mojej drodze nie stanął Jurek, na pewno zostałabym żoną Alka albo Alonza. W życiu dziwnie się wszystko wikła, Aniu. Nie jest ono takie jasne i łatwe jak w powieściach.

— Myślę, że już nikt mi się nie oświadczy nigdy w życiu! — szlochała Ania wierząc w to szczerze w danej chwili.

Po powrocie na Zielone Wzgórze Ania uświadomiła sobie dokładnie, że te ostatnie kilka tygodni były dla niej okresem przełomowym. Najbardziej tęskniła za wesołym nastrojem, który zazwyczaj panował w „Ustroniu Patty". Wszystkie marzenia, jakie snuła w ciągu ostatniej zimy, trzeba było złożyć do lamusa. Teraz wolała już nie marzyć, bo ciągle jeszcze odczuwała dla siebie pogardę. Doszła jednak do wniosku, że samotność tylko wówczas jest dobra, gdy się ją zapełnia marzeniami, samotność zaś bez marzeń staje się wkrótce bardzo przykra.

Po owym rozstaniu w pawilonie nie widziała więcej Roberta, tylko podczas ostatnich dni pobytu w Kingsporcie odwiedziła ją Dorota.

— Ogromnie mi przykro, żeś odmówiła Robertowi — mówiła panna Gardner. — Tak marzyłam, że będę miała nową siostrzyczkę. Muszę ci jednak przyznać słuszność. Robert zanudziłby cię na śmierć. Kocham go, bo w gruncie rzeczy jest bardzo dobry, ale przyznaję, że jest wyjątkowo nieciekawy.

— Przypuszczam, że to nie zaważy na szali naszej przyjaźni, Doroto? — zapytała Ania lękliwie.

— Oczywiście że nie. Zbyt cię pokochałam, abym cię mogła teraz utracić. Skoro nie możesz zostać moją siostrą, to zostań chociaż serdeczną przyjaciółką. O Roberta się nie martw. Tymczasem rzeczywiście bardzo cierpi, codziennie muszę wysłuchiwać jego żalów, ale jestem pewna, że wreszcie zapomni. Zawsze tak było.

— Och, zawsze? — zawołała Ania ze zdziwieniem. — Więc przeżywał już takie rzeczy?

— Naturalnie — odparła szczerze Dorota. — Nawet dwa razy. I za każdym razem zamęczał mnie swymi zwierzeniami. Tamte wybranki nie odmówiły mu zupełnie zdecydowanie, tylko po prostu zaręczyły się z kimś innym. Gdy poznał ciebie, przysięgał mi, że dotychczas ani razu nie kochał prawdziwie, że tamto wszystko było tylko dziecięcą mrzonką. Przypuszczam, że nie powinno cię to martwić.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia K.P.A.
Wydziału Na Stan Illinois

W poniedziałek, 1 listopada odbyło się miesięczne zebranie Zarządu, Dyrekcji i Komitetu Doradczego Wydziału Stanowego na Stan Illinois K.P.A. Przewodniczył prezes Roman Puciński. Oto ważniejsze sprawy:

Zbiórka butów, która będzie trwała od 15 listopada idzie dobrze, bo więcej, niż 70% to obuwie nowe lub mało używane, ale wymaga dodatkowej pracy, której jest b. dużo. Praca polega na tym, że zbierane buty odpowiednio segregować. Magazyn pod adresem 5151 S. Pulaski Rd. nie ma tak dużo miejsca, aby mógł służyć, jako skład. Dlatego zebrane buty należy szybko sprawdzać, czy się nadają na wysyłkę i czy są dobrze i mocno powiązane parami, a potem wrzucać do kartonów. Te po zamknięciu, firma załaduje do kontenerów, które mogą być zabrane przez statek.

W ten sposób robi się miejsce na nowe transporty butów z miejsc zbiórki. Magazyn otwarty jest od godz. 7 rano do 12 w nocy, każdy więc chętny do pomocy może sobie dobrać odpowiednie godziny, byleby wprzód zatelefonował do biura Wydziału tel.: 282-0600.

Chcemy uniknąć mogących powstać sytuacji, że pewnego dnia o pewnej godzinie będzie za dużo pracowników, a w innym terminie nikogo. Dlatego biuro Wydziału musi za zgodą zainteresowanych koordynować zgłoszenia.

Ostateczny czysty dochód z Bankietu ku czci gen. Pułaskiego wyniósł w tym roku 7,686.48 dolarów. Puciński wraz z całą Dyrekcją składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu.

W rocznicę zarejestrowania "Solidarności" w sądzie, w środę 10 listopada Wydział Stanowy urządza demonstrację w parku na przeciwko budynku konsulatu PRL. Zbiórka o godz. 6:30, a o 7 wieczorem program. Chcemy, choć myślami, złączyć się z Narodem, walczącym w kraju o wolne związki zawodowe i demokrację.

Zbiórka pieniędzy na pomoc "Solidarności" trwa. Jak mówi polskie przysłowie "kto prędko daje, dwa razy daje." Więc nie należy zwlekać z wysyłką donacji, bo potrzeby są duże i pilne. Czeki na Kongres Polonii Amerykańskiej z dopiskiem "Solidarity Fund," należy przesyłać na adres biura Wydziału Stanowego 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, Il. 60641. Dopisek na co jest donacja, jest potrzebny buchalterii Wydziału, dla zaliczenia wpłaty na właściwe konto. Wydział bowiem pragnie ściśle wypełniać wolę ofiarodawców i przeznacza — wpłacane donacje na wskazane na czekach cele.

Jak było podane przez radio i w "Dzienniku Związkowym" Wydział Kongresu nie miał nic wspólnego z wystąpieniem artystów z Polski, który miał odbyć się 3 b.m.

Na niedzielę, 12 grudnia późnym popołudniem, kiedy w Polsce będzie już 13 grudzień, tragiczna rocznica wprowadzenia stanu wojennego — Wydział Kongresu planuje urządzić specjalne nabożeństwo za poległych robotników i wielki wiec na gruntach parafii św. Jacka.

Prezes Kongresu A. Mazewski i prezes naszego Wydziału R. Puciński, podczas konferencji w Washingtonie, zaprosili na tę datę prezydenta Reagana do Chicago i są podstawy do przypuszczeń, że Prezydent z tego zaproszenia skorzysta. O dalszych zamierzeniach lub decyzjach, związanych z datą 13 grudnia ukażą się oddzielne komunikaty.

S. L.

Kolegium SS. Felicjanek Poszukuje Ochotników

Kolegium Sióstr Felicjanek poszukuje ochotników, którzy chcieliby poświęcić część wolnego czasu pracy w biurze Kolegium. Ochotnicy proszeni są o zgłaszanie się do siostry Mary Inez, kierowniczki biblioteki Kolegium, telefonując na nr 539-2328 (po angielsku). Kolegium mieści się przy 3800 W. Peterson.

Roczne Zebranie Oddz. Białego Orła Ligi Morskiej w Am.

Roczne posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Białego Orła, Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się we wtorek, 9 listopada, o godz. 12:30 po poł., w sali p. Leszczyńskiej.

Na posiedzeniu wybierzemy nową administrację i załatwimy wiele ważnych spraw. Prosimy członków o liczny udział.

A. Maliszewska — prezeska
L. Latkowska — sekr.

Posiedzenie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta będzie miał swoje posiedzenie we wtorek, 9 listopada, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51st St.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia; wybierzemy nową administrację na rok następny.

Stanisław Kwartnik, prezes;
Ludwik Siorek, sekr. prot.

Klub Matek Zaprasza

Klub Matek przy szkole średniej Good Counsel serdecznie zaprasza na 19-ty doroczny obiad, połączony z pokazem mody, który odbędzie się w środę 10 listopada w Chateau Ritz, przy 9100 N. Milwaukee Ave. w Niles, Il.

Koktaile podane będą o godz. 6, obiad o godz. 7 wiecz. Wstęp $5 od osoby. W sprawie rezerwacji należy telefonować do Heleny Bernath na nr. 763-2505.

Nauka Tenisa

Rozpoczęły się zapisy chętnych do nauki gry w tenisa na kortach krytych w McFetridge Sports Center, 3843 N. California Ave. Lekcje odbywać się będą na kilku poziomach: Dla dzieci w wieku lat 6 - 17, opłata wynosi $15, od 17 do 18 lat opłata — $25, ponad lat 18 — $30, w średnim wieku — $35 i starszych $40.

Lekcje trwać będą jedną godzinę tygodniowo przez 8 tygodni.

Więcej informacji można uzyskać dzwoniąc na nr. 478-0210 i pytać o "Tenis".

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna- sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"
Sprawnie załatwia:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MOWIMY PO POLSKU

Obchód Rocznicy Uzyskania Niepodległości

Obchód rocznicy odzyskania przez naród polski niepodległości odbędzie się w tym roku w niedzielę, 14 listopada.

W dniu tym zostanie odprawione nabożeństwo w kościele św. Jakuba, 5732 W. Fullerton Ave., o godzinie 10:30 rano.

Poranek poświęcony wspomnieniom dni odzyskania niepodległości odbędzie się po nabożeństwie, o godzinie 12:15, w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd.

Przemówienie okolicznościowe wygłosi dr Edward Różański. W programie artystycznym udział wezmą: Stanisława Deszcz — sopran, Zygmunat Kossakowski — baryton, W. Ballarin — tenor, przy fortepianie prof. Rudolf Rygiel. Udział zapowiedział również Ref-Ren.

Zarząd SPK — koła Nr 31, im. 2 Korpusu, które w roku bieżącym uroczystości z okazji odzyskania niepodległości, urządza, apeluje do organizacji weterańskich i Harcerstwa o przysłanie pocztów sztandarowych, ponadto apeluje do Polonii o wzięcie udziału w nabożeństwie i poranku.

Wiadomo, że w Polsce rocznica ta przez reżim nie jest respektowana i raczej zakazana, dlatego obchody zorganizowane przez Polonię są nie tylko uczczeniem rocznicy ale i protestem przeciwko narzuconemu systemowi zupełnie obcemu narodowi polskiemu.

Licytacja Biżuterii i Monet

Departament chicagoskiej policji przeprowadzi licytację biżuterii i monet, jakie znajdują się w posiadaniu departamentu. Są to przedmioty, po które nikt się nie zgłosił, pochodzą najczęściej z łupów skonfiskowanych złodziejom, lub zostały znalezione.

Licytacja ta odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 13 listopada o godz. 10 rano w Sheraton Midway Motor Inn, W Continental and Conference Room B, przy 5400 South Cicero Ave.

Osoby zainteresowane kupnem mogą oglądnąć przedmioty wystawione na sprzedaż godzinę przed rozpoczęciem licytacji.

Transport Leków z Chicago Dla Ludności w Polsce

Jest to największy transport leków i środków medycznych jaki kiedykolwiek do tej pory wysłano z Chicago do Polski — oświadczył mec. Alojzy Mazewski prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i przewodniczący Fundacji Charytatywnej KPA w czasie uroczystej inauguracji wysyłki kontenerów do szpitali w Polsce, jaka odbyła się przed magazynem firmy Dependable Parcel Service.

Na apel Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej wysłany do wszystkich chicagoskich szpitali odpowiedź była bardzo duża. 9 kontenerów lekarstw i środków medycznych — wartości ponad 1 mln dolarów — przekazanych zostało przez Colonial/Sentry Hospitals Supply Co. Dar ten zebrany został przy pomocy organizacji "Project Hope", która współpracuje z naszą Fundacją Charytatywną.

4 kontenery zawierające lekarstwa, środki medyczne, narzędzia chirurgiczne oraz sprzęt diagnostyczny ofiarowane przez chicagoskie szpitale przy pomocy takich organizacji jak Salvatorian Mission oraz Map International. Dary te pochodzą od 20 różnych szpitali i są bardzo cenne nie tylko ze względu na lekarstwa, których brakuje w Polsce, ale przede wszystkim, ze względu na cenną aparaturę diagnostyczną.

Przy odprawie transportu leków byli (od lewej): Eugene Rosypal, kierownik biura K.P.A.; Mark Wientjes, przedstawiciel "Projekt Hope"; Ryszard Marszałek, dyr. Dependable Parcel Service Inc.; LeRoy Schaum, przedstawiciel Colonial/Sentry Hospital Supply Co.; Alojzy A. Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz Stanisław Smoleński, członek Komisji Lekarskiej Fundacji Charytatywnej K.P.A.

Całość darów, które zostaną wysłane do tych 19 polskich szpitali, które zaopatruje Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej, swoją wartością przekracza sumę 2 mln dolarów.

Wysyłka ta, składająca się z 13 kontenerów jest już w drodze do Polski i powinna dotrzeć do szpitali pod koniec listopada.

Podkreślić również należy, że dzięki pomocy firmy Dependable Parcel Service, która bezpłatnie przewoziła kontenery własnymi samochodami i użyczyła swojego magazynu — zebranie tych darów i ich wysyłka do Polski była bardziej owocna i efektywna.

Wystawa Plakatów w Univ. of Illinois

Z inicjatywy Dept. Communications and Theatre, Dept. Slawistyki oraz organizacji studenckiej, w galerii Uniwersytetu Illinois w Chicago (dawne UICC), zostanie otwarta wystawa polskiego plakatu teatralnego.

Wystawa ta zostanie otwarta w piątek, 12 listopada, o godz. 5 po poł., w the Chicago Gallery w Chicago Circle Center, przy 750 S. Halsted.

Również w piątek, ale o godz. 3 po poł., w sali 605, tego samego budynku, prof. Daniel Gerould wygłosi odczyt pt. "Stanisław Ignacy Witkiewicz and the Modern Polish Theatre."

Przypominamy, że sztuka Witkiewicza "Mr. Price czyli Bzik Tropikalny," wystawiana jest w teatrze uniwersyteckim. Szczegóły o przedstawieniach podane są w osobnym komunikacie.

Zabawa Jesienna Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

Koło Rodzicielskie i nauczyciele Polskiej Szkoły im Gen. K. Pułaskiego urządzają "Zabawę Jesienną" 13 listopada 1982 r., w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek zabawy o godz. 8 wiecz.

Zarząd Koła Rodzicielskiego przygotował zabawę bardzo starannie. Bufet będzie dobrze zaopatrzony. Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra p. R. Mytnika, która zadowoli wszystkich miłośników tańca. Dochód z zabawy jest przeznaczony na potrzeby szkoły.

Serdecznie zapraszamy wszystkich rodziców, starszą młodzież — absolwentów szkoły im. Gen. K. Pułaskiego i sympatyków naszej szkoły. Donacja $7.00.

Po informacje i rezerwację stolików prosimy dzwonić: 832-8725.

VJH. Żurczak, kier. szkoły;
Witold Pawlikowski, prezes

Komunikat Koła Lwowian

Zarząd Koła Lwowian zawiadamia, że w niedzielę, 14 listopada w kaplicy oo. Jezuitów, przy 4105 N. Avers Ave., o godzinie 11 przed poł., zostanie odprawiona Msza św. za dusze Obrońców Lwowa, za zmarłych członków Koła oraz wszystkich Lwowian, którzy swe życie oddali służbie dla Lwowa. Prosimy wszystkich członków o liczny udział.

Wieczór Lwowski

W sobotę, dnia 20 listopada Koło Lwowian urządza "Wieczór Lwowski" oraz "Zabawę taneczną." Impreza ta odbędzie się w sali SPK Nr. 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Lwowskie piosenki śpiewać będzie "Romantyczna Czwórka," pod kier. prof. W. Belland. Trochę sentymentalizmu zmieszanego z lwowskim humorem, zapewniają miłe spędzenie czasu w gronie lwowskiej rodziny.

Początek programu punktualnie o godz. 8 wiecz. Następnie zabawa. Bufet i bar obficie zaopatrzony. Zapraszamy serdecznie wszystkich.

Antoni Fiala — sekretarz

Zabawa Stoliczkowa Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Korpus Pomocniczy Pań Plac. 141 SWAP zaprasza na doroczną zabawę stoliczkową w niedzielę, 14 listopada, o godz. 1:30 po poł., do sali Domu Weterana, 1239 N. Wood. Dochód przeznaczony na zapomogi gwiazdkowe i pracę społeczno-narodową.

Koależanki nasze są proszone o złożenie bucików dla dzieci polskich. Można je składać w Domu Okręgu 1 SWAP, już dzisiaj, albo prosimy powiadomić sekretarkę Korpusu, Helenę M. Sterminską, dzwoniąc — 276-5891, w godz. popołudniowych, lub w sobotę i niedzielę do 31 listopada br.

Prosimy Koleżanki o punktualne przybycie na zabawę; podane będą ważne wiadomości, gdyż nie będzie posiedzenia aż do niedzieli, 12 grudnia br.

Henryka Michałowska, prezeska;
Helena M. Sterminska, sekr.

Lekcje Muzyki w Chicagoskich Parkach

W pawilonach parków chicagoskich prowadzone są bezpłatne lekcje nauczania muzyki na takich instrumentach jak: pianino, gitara, trąbka, flet, klarnet, saksofon, skrzypce i inne.

Chętni proszeni są o skontaktowanie się z kierownictwem pawilonów znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie, albo można telefonować do Deana Goldberga, muzycznego kierownika parków na nr. 294–2320 w dni tygodnia od godziny 9 rano do 4 po południu.

Pierwszy Okres Klasyfikacyjny

W chicagoskich szkołach publicznych pierwszy okres klasyfikacyjnych dobiega końca. Już w następnym tygodniu uczniowie otrzymają oceny za pierwszy kwartał tzw. report cards. Uczniowie szkół podstawowych otrzymają je w środę, 17 listopada, uczniowie szkół średnich w czwartek, 18 listopada.

W dniach tych rodzice powinni odwiedzić szkoły, aby porozmawiać z nauczycielami na temat postępów swych dzieci. Szkoły będą otwarte od 1 po poł. do 6 lub 6:30 wieczorem.

Podobnie jak poprzednio, rodzice obowiązani są odebrać arkusze ocen uczniów.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Jubileusz Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP

We wrześniu Towarzystwo Tysiąc Walecznych obchodziło 75-lecie założenia i z tej okazji odbył się bankiet w sali Edwarda Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. Chicago, Illinois.

W bankiecie uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz Związku Narodowego Polskiego z prezesem mec. Alojzym Mazewskim na czele. Przedstawiciele Gmin i Grup związkowych oraz wielu organizacji polonijnych z terenu Chicago i okolicy.

Program bankietu zapoczątkował krótkim przemówieniem i powitaniem przewodniczący komitetu Mieczysław Podraza, przekazując dalsze prowadzenie mistrzowi ceremonii Leonowi Józefowskiemu, wybitnemu działaczowi związku.

Hymny narodowe odśpiewała Eleonora Tragarz, inwokację odmówił diakon Stefan Stańczak, który swą modlitwę poświęcił sprawie Narodu Polskiego, gnębionego przez znienawidzony reżym komunistyczny.

Przedstawienie zacnych gości i reprezentantów organizacji przypadło wiceprezesce grupy Annie Kopeć. Zarząd Centralny Związku Narodowego Polskiego reprezentowali: prezes mec. Alojzy Mazewski, wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda i skarbnik Edward Moskal. Okręg 13-ty reprezentowali: komisarz Józef Sikora z małżonką oraz komisarka Kazimiera Pytel z mężem, Gminę 91-szą — prezes Aleks Pestrak; dyrektorki i dyrektorzy Związku Helena Orawiec, Florentyna Stawiarska, Emil Kolasa; byli dyrektorzy: Bonawentura i Janina Migała, komisarka Okr. 12 Genowefa Wesołowska, były komisarz Kazimierz Musielak, prezes Gminy 149-tej z Rockford Leon Korona, prezes Grupy 1224 z Rockford Zdzisław Woroniak, komendant placówki 90-tej SWAP Jerzy Miklaszewski, prezes Związku Przyjaciół Wsi Polskiej Bolesław Krakowski wraz z zarządem, prezes Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy Julian Sak i wielu innych.

W części oficjalnej główne przemówienie wygłosił prezes ZNP i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski. Życzenia pomyślnej i owocnej pracy dla Grupy i Związku składali: wiceprezeska Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda, skarbnik Edward Moskal, komisarz Józef Sikora, komisarka Kazimiera Pytel, prezes Gminy Aleks Pestrak i komendant Placówki 90-tej Jerzy Miklaszewski.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było odznaczenie członkiń i członków Grupy przez wiceprezeskę Helenę Szymanowicz i wiceprezesa Józefa Gajdę. Złotym Krzyżem zostali odznaczeni: Janina Dybal i Anna Kopeć; Brązowym Krzyżem: Stanisław Krukar i Mieczysław Podraza.

Distinguished Service Medal otrzymali Leon Józefowski i Tadeusz Wojnar. Medal of Recognition: Jan Kopeć, Tadeusz Bocon, Stanisław Pilarski i Genowefa Podraza.

W części artystycznej wystąpił zespół Młodzieży Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki pod dyrekcją Konstantego Siemaszko. Swym występem, odśpiewaniem hymnu Towarzystwa "Tysiąc Walecznych" i wykonaniem tańców narodowych, rozczulili obecnych do łez. Długo nie milknącymi oklaskami wyrażono swe uznanie, wspaniale zapowiadającemu się zespołowi naszych najmłodszych przedstawicieli Polonii w Chicago.

Na zakończenie programu prezes grupy Tadeusz Wojnar w gorących słowach podziękował wszystkim obecnym za udział w Jubileuszowej uroczystości; Komitetowi za włożoną pracę nad zorganizowaniem Bankietu oraz mistrzowi ceremonii za sprawne przeprowadzenie programu.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem "God Bless America" po czym przy doborowej orkiestrze "Nowa" bawiono się do późnej nocy.

Wrażenia i wspomnienia z powyższej imprezy na długo pozostaną w pamięci wszystkich członków Towarzystwa Tysiąc Walecznych.

T.W.

Posiedzenie Grupy 759 ZNP

Posiedzenie Grupy 759 ZNP. Tow. Nadwiślańskiego, odbędzie się w środę, 10 listopada, w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 10 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wiecz. Prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.

Posiedzenie Gr. 843 ZNP Tow. Tadeusza Kościuszki

Tow. Tadeusza Kościuszki, Grupa 843 ZNP, odbędzie swoje miesięczne zebranie w środę, 10 listopada; początek o godz. 8-ej wiecz. punktualnie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc o możliwie jak najliczniejsze przybycie. Sekretarz finansowy Jan Kowalczyk będzie urzędował już od godz. 7-ej. wiecz.

Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

Zebranie Gr. 1533 ZNP Tow. Wolna Polska

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP będzie miało swe miesięczne zebranie już dzisiaj, we wtorek 9 listopada, o godz. 7:30 wiecz. w Lincoln Tavern, 1858 W. Wabansia Ave.

Prosimy członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy Z.N.P.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy Z.N.P. odbędzie się we wtorek, 9-go listopada 1982 r., w siedzibie Związkowej, pnr. 6100 N. Cicero Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Z powodu nadchodzącego Balu, jest wiele spraw do załatwienia. Uprasza się szanowne panie o obecność i punktualność. Będzie loteria, panie uprzejmie są proszone, aby przyniosły fanty.

Helena Szymanowicz, prezeska
Marta Filar, sekr. prot.

Ból w Niższej Części Pleców

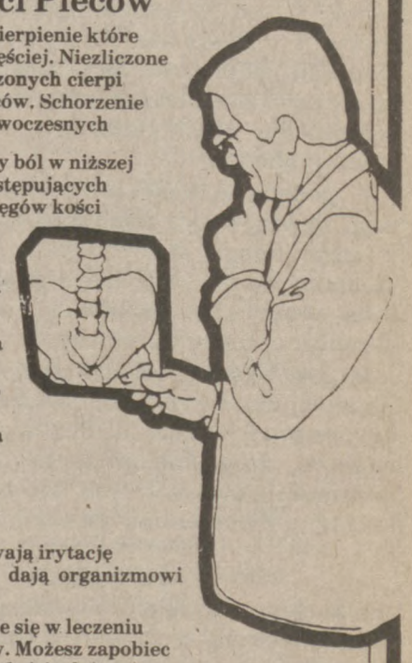

Ból w niższej części pleców, to cierpienie które lekarze chiropraktyki leczą najczęściej. Niezliczone miliony ludzi w Stanach Zjednoczonych cierpi wskutek bólu w niższej części pleców. Schorzenie to jest przekleństwem naszych nowoczesnych czasów.

Przeciągający się lub powtarzający ból w niższej części pleców wskazuje jedną z następujących przyczyn: wysunięcie jednego z kręgów kości pacierzowej, uszkodzenie kości miednicznej, źle rozlokowane mięśnie, wykrzywienie kręgosłupa i artretyzm.

Tego rodzaju problemy kręgosłupa powodują irytację delikatnego unerwienia w niższej części pleców, co ujawnia się w formie bólu.

Leczenie chiropraktyczne polega na dokładnym badaniu oraz korzystnym skorygowaniu wady kręgosłupa, aby usunąć przyczynę dolegliwości.

Zabiegi w okolicy kręgosłupa usuwają irytację delikatnego unerwienia, przez co dają organizmowi szansę powrotu do zdrowia.

Lekarz-chiropraktyk specjalizuje się w leczeniu problemów w niższej części pleców. Możesz zapobiec poważnym komplikacjom w przyszłości udając się najpierw do lekarza chiropraktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Navon i Begin

Stosunki amerykańsko-izraelskie nigdy nie były chłodniejsze niż obecnie, mimo, że żaden poprzedni prezydent Stanów Zjednoczonych, oprócz Trumana, nie odnosił się z większą życzliwością do Izraela niż prezydent Reagan. Przyczyn chłodu nie należy więc szukać w Washingtonie lecz w Jerozolimie. Premier Menachem Begin, jak przystało na skrajnego nacjonalistę, jest przekonany o swym posłannictwie i nieomylności, nie liczy się z realiami międzynarodowymi i nie dostrzega zależności osamotnionego Izraela od jedynego sprzymierzeńca — Stanów Zjednoczonych. I tego jedynego sprzymierzeńca Begin w niektórych oświadczeniach traktował jak republikę "bananową". Upokorzenia od przyjaciela, któremu oddało się wielkie usługi, bolą silniej niż od wroga. Nic więc dziwnego, że Stany Zjednoczone, a także większość Żydów amerykańskich, zaczęły odnosić się z rezerwą do obecnego rządu izraelskiego.

W ostatnich tygodniach premier Begin przycichł. Stary terrorysta przyczaił się w nadziei, że Amerykanie zapomną jego niepoczytalne ataki na Stany Zjednoczone i przyjmą go z szacunkiem, gdy w tym miesiącu przybędzie znowu do Washingtonu. Nie ulega jednak wątpliwości, że tak prezydent Reagan jak i inni dygnitarze amerykańscy woleliby witać kogo innego jako premiera Izraela. Ich życzenia mogą się spełnić. Wkrótce po wizycie Begina, odwiedzi Stany Zjednoczone prezydent Izraela Yitzhak Navon (61 lat), którego poważne środowiska izraelskie uważają za następcę Begina. Navon zgodnie z konstytucją trzyma się z daleka od polityki, ale sternicy amerykańskiej polityki zagranicznej zauważyli, że był on pierwszym wpływowym politykiem izraelskim, który wystąpił z żądaniem zbadania przez czynniki niezależne okoliczności masakry ludności cywilnej w obozach uchodźców w Bejrucie.

Navon ma "dobrą" przeszłość. Był sekretarzem "ojca" państwa żydowskiego, pierwszego premiera Ben-Guriona, później przewodniczącym Komitetu Spraw Zagr. i Bezpieczeństwa w Knesset (parlament). Wywodzi się on z żydów sefardyjskich, którzy zamieszkiwali Azję i Afrykę, Begin z żydów aszkenazyjskich, przybyłych do Izraela z Europy środkowej i wschodniej. Koalicja "likud", której przewodzi Begin zawdzięcza zwycięstwo wyborcze żydom sefardyjskim, przywiązanym do tradycji religijnych, którzy skarżyli się na dyskryminację pod rządami żydów europejskich, w dużym procencie obojętnych religijnie i przesiąkniętych marksizmem różnych odcieni, którzy tworzą trzon Partii Pracy.

Rodzina prez. Navona wywodzi się z Turcji i Maroka. Navon jest jedynym wybitnym politykiem związanym z Partią Pracy, który jako żyd sefardyjski cieszy się dużą popularnością w tej grupie żydów, która dzięki większemu od żydów europejskich przyrostowi naturalnemu stanowi obecnie większość ludności.

Partia Pracy, która rządziła od powstania Izraela w 1948 r. do zwycięstwa wyborczego prawicowej koalicji "Likud" w 1977 r. przeżywa ciężki kryzys wewnętrzny. Jej przywódca S. Peres trzyma mocno w garści "maszynę" partyjną, ale jego przeciwnik b. premier Y. Rabin jest bardziej popularny. Niedawne badanie nastrojów przeprowadzone przez Partię Pracy wykazało "dramatyczny" wzrost popularności Navona. Niektóre środowiska Partii Pracy, szczególnie w Jerozolimie podjęły kampanię za powierzeniem przywództwa partii Navonowi, gdy skończy się jego kadencja głowy państwa. Prezydent zapewnia, że nie ma nic wspólnego z tą akcją, ale koalicja "likud" traktuje ją poważnie i już wniosła w Knesset projekt ustawy, zabraniającej prezydentowi natychmiastowe włączenie się w życie polityczne. Będzie on musiał przez ustalony ustawą okres wstrzymać się od czynnej działalności politycznej. Ponieważ w systemie demokratycznym prawa nie działają wstecz, ustawa nie będzie obowiązywała Navona.

Wobec zaciętej walki Peresa z Rabinem, której nie złagodziła nawet dwukrotna klęska wyborcza, działacze partii mają nadzieję, że Navon (którego kadencja upływa w przyszłym roku) może pogodzić skłócone frakcje i poprowadzić partię do zwycięstwa w wyborach, które powinny odbyć się pod koniec następnego roku. Gdy Navon przybędzie do Washingtonu, atmosfera przyjęć dla niego i konferencji z nim będzie o wiele cieplejsza niż spotkań z premierem Beginem.

Z Myślą o Wyborach w 1984 r.

Jeszcze nie zostały uporządkowane sprawy, jakie wynikły w związku z tegorocznymi wyborami, stanowymi i lokalnymi, a już przywódcy polityczni obu partii zajmują się w swoich oświadczeniach zagadnieniem prezydenckich wyborów, które odbędą się w 1984 r. Jest to typowy przejaw wyborczej karuzeli, jaka kręci się prawie bez przerwy, zgodnie z mechaniką amerykańskiego życia politycznego.

Demokraci, którzy powiększyli swoje siły w Izbie Reprezentantów o 26 kongresmanów, będą kontrolowali także 34 urzędy gubernatorów oraz obie izby ustawodawcze w 34 stanach, oczywiście mają podstawy do zajmowania dość buńczucznego stanowiska.

Dał temu wyraz przewodniczący Krajowego Komitetu Demokratycznego, Charles T. Manatt, który powiedział m.in., że w jego ocenie znacznie poprawiły się szanse zdobycia Białego Domu w 1984 r. Manatt uważa, że tak poważne wzmocnienie sił Partii Demokratycznej umożliwi podjęcie zdecydowanych posunięć przeciw administracji republikańskiego Prezydenta, że po prostu da podstawy do konfrontacji z Reaganem w tego rodzaju zagadnieniach, jak podatki, budżet na obronę, utworzenie poważnej ilości nowych stanowisk pracy, uchronienie "Social Security" przed zmniejszeniem wypłat itp.

W podobnym buńczucznym tonie wypowiedział się przywódca demokratycznej większości w Izbie, kongr. Jim Wright z Texas, kładąc specjalny nacisk na podjęcie programów, które będą zmniejszały bezrobocie, wyrażające się obecnie normą 10.4 procenta.

Wright wysunął projekt podjęcia robót publicznych, które przyniosą 200,000 nowych stanowisk pracy w zakresie budowy i poprawienia mostów, dróg międzystanowych, projektów wodnych i tras kolejowych, aby przez to wszystko Stany Zjednoczone weszły ulepszone w następny 21-szy wiek.

W jakiej mierze te zagadnienia zostaną podjęte już na ostatniej sesji obecnego 97-go Kongresu, która rozpocznie się 29 listopada, trudno przesądzić. Wyrażane są jednak opinie, że speaker Izby, Kongr. Thomas O'Neill (D), zezwoli jedynie na załatwienie kilku projektów ustaw o wydatkach rządowych, jak głosił przywódca republikanów w Izbie, kongr. Robert H. Michell z Illinois. Ale urzędnicy w biurach Speakera skłonni są do kwestionowania wspomnianej opinii przywódcy GOP, jak też mówią, że pewne zagadnienia, jak ustawa imigracyjna, reforma przepisów o ochronie pracy, czy też projekty antyrecesyjne mogą być podjęte właśnie na tej "lame-duck" sesji.

Natomiast przewodniczący senackiego Komitetu Finansów, sen. Robert J. Dole (R) z Kansas również powątpiewa, czy ostatnia sesja obecnego Kongresu zajmie się czym innym niż ustawami o przydziale funduszów na niektóre departamenty i agencje administracji rządowej.

W tym stanie rzeczy kontrowana przez demokratów Izba Reprezentantów zajmie się dopiero w styczniu 1983 r., w następnym 98-mym Kongresie, podstawowymi projektami ustawodawczymi, jakie będą miały znaczenie dla polityki wewnętrznej w następnych dwóch latach przed prezydenckimi wyborami 1984 r., w drugiej połowie kadencji prez. Reagana, jak też w okresie, gdy republikanie będą kontrolowali Biały Dom, (Senat 54 do 46) tylko 16 urzędów gubernatorów oraz dwie izby ustawodawcze tylko w 10 stanach.

Na tych siłach partyjno-politycznych republikanie będą mogli budować swoje plany odnośnie utrzymania Białego Domu, jak też poprawienia stanu posiadania w Izbie Reprezentantów, w urzędach gubernatorskich oraz w stanowych legislaturach.

Obserwatorzy, którzy są skłonni do rozważania wyników wyborów na płaszczyźnie problematyki gospodarczej, jak też do przywiązywania mniejszej wagi do podstaw ideologicznych, wysuwają pogląd, że nad wyborami, zarówno stanowymi i lokalnymi, jak i w skali całego kraju zaciążyła recesja. Straty republikanów są zbyt wyraźne, a nie można uważać ich jedynie za przykład nastawienia obywateli typowego w wyborach w połowie kadencji urzędującego Prezydenta.

To i Owo

7 krajów arabskich, obejmujących 4, które zerwały stosunki z Egiptem za traktat pokojowy z Izraelem, wysłało delegacje wojskowe na uroczystości 50-lecia egipskiego lotnictwa. Są to kraje: Irak, Jordania, Maroko, United Arab Emirates, Sudan, Oman i Somalia. Wszystkie kraje Ligi Arabskiej, z wyjątkiem Sudanu, Omanu i Somalii, zerwały stosunki dyplomatyczne z Egiptem.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Czego Obawiają Się Sowiety?

THE NEW YORK TIMES — W Związku Sowieckim nie ma wyborów. Prezydent Breżniew nigdy też nie odczuwał obaw, iż "Prawda" mogłaby określić go niżej niż nieomylnym. Jednakże nawet w teoretycznie monolitycznym społeczeństwie istnieją ścierające się interesy oraz niezadowolenie z powodu pewnych spraw wewnętrznych. W rzeczy samej Mr. Breżniew w zeszłym tygodniu przemawiał jako mąż stanu poważnie zatroskany o morale swojego wojska.

★

Analizując dokładniej jego przemówienie na naradzie dowódców wojskowych, było nowością głównie ze względu na rzadko spotykany w jego wystąpieniach ostry ton. W czasie 18-letniego panowania Mr. Breżniewa poświęcanie masła dla armat było z góry ustalone. Jak obliczono, wydatki obronne w Sowietach uległy w tym czasie ponad dwukrotnemu wzrostowi, powiększając się corocznie o 4%. Obiecał on więc mniej więcej to samo, zwlając winę na groźby dochodzące z Ameryki, która się dozbraja.

Jednakże ton odgrywa rolę. Uznać postawę obronną Mr. Breżniewa jako oznakę sowieckiej słabości, to tak jakby zapomnieć, że Moskwa i Washington połączone są związkiem nuklearnego terroru. Gdy ostre zgrzyty w Ameryce odbijają się echem w Sowietach, więzi te stają się napięte — aż do światowego alarmu. Prawdę mówiąc, te ostre słowa poprzedzają umiarkowany apel o odnowienie rozmów rozbrojeniowych jednego z zastępców Breżniewa — Konstantina Czernienki.

Przywódcy sowieccy są wyraźnie podenerwowani bezpośrednimi uwagami Mr. Reagana dotyczącymi sowieckiego postępowania, a także wyraźnie zaniepokojeni amerykańskim zaangażowaniem w produkcję nowych rodzajów broni, które, jak wydaje się im, zakłócają równowagę zbrojeń. Wydawałoby się , że Moskwa wyraźnie już zrezygnowała z wszelkich nadziei na ubicie businessu z rządem Reagana, jednakże w rzeczywistości jeszcze do tego nie doszło. Droga do odprężenia rozpoczęła się mimo wszystko za Richarda Nixona.

Jak zdarzało się to już czasami, obecne kłopoty Związku Sowieckiego otwierają wiele możliwości dla przedsiębiorczej dyplomacji. Podupadająca gospodarka uzależniona jest od amerykańskiego zboża, które Mr. Reagan chętnie zamierza sprzedać. Moskwa ugrzęzła w kolosalnych kosztach błędnej polityki w stosunku do Polski oraz krwawej okupacji Afganistanu. Okazała także wyraźnie swoją niemoc w czasie gdy jej palestyńscy i syryjscy sojusznicy przegrywali z Izraelem w Libanie.

Nic więc dziwnego, że Mr. Breżniew przyjął postawę defensywną. Niewiele w tym też dziwnego, że w kontekście jego zaniepokojenia wywołanego przez Stany Zjednoczone mówił z tęsknotą o możliwości ustabilizowania stosunków z Chinami. Jednakże nawet, według jego własnej rachuby, obecne rozmowy z Pekinem nie przyniosły konkretnych rezultatów, pomimo wyraźnego zainteresowania Sowietów wycofaniem swoich dywizji znad granicy chińskiej.

★

Rzeczywista kontrola zbrojeń, jak się to mówi, może być negocjonowana jedynie z pozycji siły. Jednakże różne są rodzaje tej siły. Pomimo wszystkich argumentów dotyczących równowagi militarnej, równowaga polityczna jest obecnie bardziej na korzyść Zachodu. Mr. Reagan nie widzi niczego niemoralnego w karmieniu Związku Sowieckiego amerykańskim zbożem. Nie będzie również niczego niemoralnego w rozpraszaniu obaw sowieckich, dotyczących nowych rodzajów broni. Obawy te wymagają czegoś więcej niż jedynie "przynęty na niedźwiedzia".

"Kochają" Iran

Jeżeli wojska Iranu zaczną poważnie grozić Irakowi, król Jordanii Hussein jest zdecydowany wysłać na pomoc Irakowi swoje dywizje. Ma on zamiar zwrócić się również do prezydenta Egiptu Mubaraka, by uczynił to samo. Gdyby do tego doszło wojna iracko-irańska zamieniła by się w wojnę Arabów z fanatykami Khomeiniego.

Wojciech Wasiutyński

Co Można Ocalić

W końcu roku 1980 Gomułkę odwiedził jeden z politycznych generałów LWP. Stary przywódca komunistyczny był pełen najgorszych przeczuć. "zrobiliśmy wielki błąd, tłumaczył, legalizując związek zawodowy "Solidarność." Będzie to cośmy mieli z Mikołajczykiem. Wszystkie elementy antysocjalistyczne tam się zjednoczą."

Gomułka miał rację. "Solidarność" powstała, jako związek robotniczy o celach zawodowych. Ale nie mogła utrzymać się w tej roli. Została zalana potężnym ruchem odrodzenia narodowego. Było coś porywającego i imponującego w tym odnajdywaniu się narodu w odrodzeniu odwagi cywilnej i odpowiedzialności obywatelskiej w miłości do Kościoła i tradycji narodowej przyjmowanej, jako całość dobra sama w sobie. Była także wzruszająca, ale niepokojąca, bo niemal dziecinna wiara w człowieka, w to, że bez gwałtu i podstępu da się przekonać nie tylko komunistów w Warszawie, ale także w Pradze, Budapeszcie, Bukareszcie i w końcu w Moskwie, by naśladowali lud polski, który ofiaruje im braterstwo i wolny sojusz.

Była to Krucjata Dziecięca, która nie doszła do Ziemi Świętej.

Nacisk Społeczny

Można dyskutować i na pewno będzie się dyskutować, czy i kiedy możliwe było zatrzymanie ruchu, ograniczenie go do roli liberalizatora ustroju komunistycznego, do ograniczonej, ale ważnej reformy, takiej jaką było porzucenie kolektywizacji ziemi w 1956 r. Ale życie społeczne ma swoją dynamikę, szuka ujścia. Kiedyś w latach trzydziestych, nadgorliwiec starosta wysokomazowiecki tak walczył z endecją, że zamykał po kolei wszystkie organizacje społeczne. Pozostało w końcu tylko Bractwo Żywego Różańca i okazało się, że kółka różańcowe stały się kołami stronnictwa narodowego.

Nauczony doświadczeniem z Polskim Stronnictwem Ludowym, Gomułka rozumiał, co znaczy otworzenie jednego wentyla, gdy wszystkie są zamknięte, a presja rośnie. Ruch "Solidarności" porwał nie tylko ludzi dotąd posłusznych, czy biernych, porwał większość partii komunistycznej. Nie tylko PZPR, ale i Kreml spanikował. Postanowiono przywrócić praworządność socjalistyczną, to znaczy bezprawie, czyli dyktaturę proletariatu. Proletariatem został mianowany gen. armii Jaruzelski.

Nie należy mieć żadnych złudzeń. Niezależna organizacja społeczna nie będzie dopuszczona, ani w postaci związku zawodowego, ani jakiejkolwiek innej. Protesty będą tłumione. Dyktatura wojskowo-partyjna będzie trwała długi czas.

Dorobek

"Odnowa" była rewolucją, po której pozostały nie tylko ruiny. Przed kilku laty w mojej książce "Źródła Niepodległości" cytowałem Stanisława Szczepanowskiego, który powiedział przed blisko wiekiem, że "odrodzenie narodu zaczyna się od odrodzenia życia powszedniego, od ciągłej pracy nad tą dzielnością osobistą, której zbiorowym wyrazem jest wyższość narodowa." Otóż ostatnie dwa lata były okresem rozkwitu "dzielności osobistej."

Ani nauczyciel w szkole, ani dyrektor w zakładzie pracy, ani nawet publicysta partyjny, nie może dziś przemawiać do ludzi tak, jak w 1979 r. Jak w 1956 r. pękł strach przed terrorem fizycznym policji, tak w 1980 r. pękł autorytet władzy na wszystkich polach i wszystkich szczeblach. Ludzi trzeba przekonywać i namawiać, liczyć się z krytyką i postulatami. Ten stan rzeczy może być mimo wszystko utrzymany, jeżeli każdy będzie działał z pozycji "dzielności osobistej." Wtedy większość złych zamiarów może być unieszkodliwiona, a wiele krzywych linii wyprostowanych. "Wyższość narodowa" jest wielką siłą w stosunku do sług najeźdźcy wschodniego.

Okres półtora roku "Solidarności" był czasem, kiedy po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat Polacy mogli mówić jawnie o polityce narodowej. Dyskusja, co zrozumiałe po tylu latach, była trochę bezładna i przyszła za późno na to, by myśl polityczna mogła pokierować naprawdę czynem zbiorowym. Ale zrozumienie jej potrzeby pozostaje, klęska wojenna "Solidarności" tę potrzebę każdemu stawia przed oczy. Jeszcze raz potwierdziła się gorzka uwaga Norwida, że w Polsce czyn przychodzi za wcześnie, a myśl za późno. Teraz jest czas na myślenie, a to myślenie znajdzie sobie formy wypowiedzi, mimo zamknięcia wolnej prasy, skoro raz nastąpiła prezentacja i konfrontacja poglądów.

Przy "powszedniej dzielności osobistej" i przy myśleniu politycznym formy działania się znajdą.

Dziennik Polski (Londyn)

Miejsce Dla Barykady

Poniższy tekst publikujemy za numerem 4 pisma "KOS," wydawanego przez Komitet Oporu Społecznego "Solidarność," drukowanego przez wydawnictwo "Krąg" (ukazał się 10 lutego 1982 r.).

Rewolucja rosyjska 1917 roku była — politycznie — pierwszą rewolucją XX wieku, ale — militarnie — ostatnią rewolucją XIX wieku. Po raz ostatni uzbrojony lud zwyciężył uzbrojoną władzę. Barykada — centralne pojęcie rewolucyjnego ethosu — przeżyła swój ostatni dzień chwały. Przez cały wiek XIX, rewolucję robiło się na barykadach. Tylko to starcie było ważne, tylko w walce, w fizycznej konfrontacji z wrogiem sprawdzała się wartość rewolucjonisty. Wszystko to, co czynił przedtem, było podporządkowanie jednemu celowi — doczekać dnia barykad. Wszelkie próby manifestowania moralnego sprzeciwu były naiwne i śmieszne, a czasem wręcz szkodliwe dla sprawy. System bądź je tolerował i wtedy były bez znaczenia, bądź je tępił i wtedy dekonspirowały one rewolucjonistę, narażając go na zbyteczne — bo wszystko się rozstrzygnie w dniu barykad — represje, bądź wręcz powodując, że ów oczekiwany dzień spędzi on w więzieniu, czy na zesłaniu, z dala od walki.

Ale na barykadach można walczyć z piechotą, konnicą, lecz nie z czołgami czy z lotnictwem. Dyktatury dziś obala armia: swym rozpadem (GRECJA, IRAN), lub zwróceniem się przeciwko władzy (PORTUGALIA). Nie będzie już dni barykad i współczesny ethos rewolucyjny zaczyna powoli fakt ten rejestrować.

Pozostała nadal jednak owa potrzeba jawnej, otwartej konfrontacji z dyktaturą, oraz owa niechęć do pustych gestów moralnego protestu.

Gdzie mam więc budować swoją barykadę, jeśli nie chcę tylko biernie czekać, a zarazem nie wierzę w skuteczność fizycznej konfrontacji? Skoro nie muszę się już oszczędzać, czekając na barykady, to muszę stawać na nich co dzień w obronie wartości moralnych. Innej walki nie będzie — to ostatnia broń, jaką mamy. A zarazem ostatnie pole bitwy, na którym szanse są mniej więcej równe. Mogą pozbawić mnie Związku, ale nie mogą zmusić mnie do tego, bym fakt ten zaakceptował podpisując oświadczenie lojalności wobec bezprawia, albo bym milczał, gdy mojego kolegę wyrzuca się z pracy. Mogą konfiskować mi książki, ale nie mogą zabronić, bym mówił to, co myśle. Mogą opluwać ludzi, których cenię, ale nie mogą zmusić mnie, bym słowem lub milczeniem ich w tym popierał. Nie mogą — jeśli się zdecyduję stwiać opór. Nie jest to pusty gest bez znaczenia: totalitarna władza jest słaba swym totalitaryzmem właśnie. Każdy przejaw oporu jest dla niej groźny, bo wskazuje na obszar niezdławionej wolności. Opór jest, rzecz jasna, działalnością ryzykowną, ale ryzyko jest wspólną cechą wszelkich walk na barykadach. A innych walk nie będzie.

Mała przenośna barykada: między mną, a milczeniem, ukorzeniem się, upokorzeniem się, hańbą. Nie do zdobycia przez czołgi, nie do ominięcia. Póki jej bronię, póty jest wokół mnie maleńki obszar wolności. A dziesiątka, a setka takich barykad? A miliony?

Kontakt (Paryż)

Mniej Dzieci

Specjaliści w zakresie demografii przewidują, że w tym roku urodzi się nieco mniej dzieci niż w poprzednim 1981 r. Mianowicie w tym roku przyrost w zakresie noworodków wyniesie 3.63 miliona, gdy w 1981 r. urodziło się 3.65 miliona. Fachowcy oceniają, że rata urodzin w Stanach będzie nadal zmniejszała się, gdyż zmniejsza się ilość kobiet zdolnych do rodzenia.

Tak więc w tym roku będzie 67 urodzin na każde tysiąc kobiet w wieku od 15 do 44 lat. Jest to olbrzymi spadek od 1957 r., kiedy to było 123 urodzin na tysiąc kobiet.

Coraz więcej kobiet odwleka rodzenie dzieci, jedna piąta nie posiada dzieci. Niektórzy specjaliści wysuwają przypuszczenia, że jeśli ta sytuacja będzie utrzymywała się, od 25 do 30 procent amerykańskich kobiet będzie bezdzietnych.

DZIAŁ KOBIET

Kobiety Na Stanowiskach

Z rozmów przeprowadzonych z kobietami zajmującymi wysokie stanowiska wynika, że 63% spotkało się z dyskryminacją z racji płci, zanim osiągnęło te pozycje; 39% uważa, że największą przeszkodą na drodze do sukcesu była właśnie ich płeć, w tym brak zaufania i trudności z przekonaniem innych do ich zdolności.

Większość kobiet na stanowiskach była pierwszym dzieckiem swych rodziców i łączyły ją bliższe powiązania z ojcem niż z matką.

Ponad połowa kobiet na stanowiskach nigdy nie wstąpiła w związek małżeński albo jest po rozwodzie. 61% nie ma dzieci. Rozwódki twierdzą, że ich kariera stanowiła jedną z głównych przyczyn rozbicia małżeństwa. Większość mężatek zarabia więcej niż ich mężowie; 56% przyjęło na siebie większą odpowiedzialność za wychowanie dzieci niż ich połowice; a 49% kobiet samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Dla porównania, wszyscy mężczyźni pełniący wysokie stanowiska (dane z 1979 roku) byli żonaci i posiadali dzieci.

Dla kobiet religia nie stanowi ważniejszego zagadnienia, podczas gdy 63% mężczyzn twierdziło, że religia odgrywa umiarkowaną bądź ważną rolę w ich życiu. Tylko 24% kobiet uważa się za konserwatystki, a 22% za liberałki, gdy 42% mężczyzn przyznaje się do poglądów konserwatywnych, a 7% do liberalnych.

Przeciętne pensje kobiet, które brały udział w sondażu wynosiły $92,159 rocznie. 76% ma ambicje osiągnięcia wyższych zarobków.

Leczymy Kataraktę u Niemowląt

Operacja i dopasowanie miękkich szkieł kontaktowych wkrótce po urodzeniu dziecka z ostrym przypadkiem katarakty, może uratować mu wzrok.

Leczenie po operacji wymaga wiele czasu i uwagi. Rodzice bez przerwy muszą mieć niemowlę na oku, by w czasie igraszek nie zjadło szkieł. Wymagane są także częste wizyty u lekarza, w ciągu kilku pierwszych lat życia dziecka.

Okuliści podkreślają, że tylko szybka akcja, bezpośrednio po urodzeniu daje gwarancje uratowania wzroku; w przeciwnym wypadku dzieci mają bardzo słaby wzrok. W Stanach Zjednoczonych jedno na 7-10 tys. dziedzi rodzi się z kataraktą lub poważnym zamgleniem źrenic. Mimo, że operacje przeprowadzone w późniejszym wieku, mogą częściowo usunąć ten defekt i przywrócić oku naturalny wygląd, większość ofiar nie może jednak widzieć.

Czy Wiecie Że. . . .

— Z soku cytrynowego można zrobić "atrament" niewidoczny gdy papier jest suchy; z chwilą ocieplenia papieru ukazują się na nim ciemnobrązowe litery.

— Najwyższej jakości materace wypełniało się niegdyś białą sierścią koni rasy arabskiej.

— Srodek "Sodium perborate", powszechnie dostępny w drogeriach może służyć jako bezpieczny wybielacz do ubrań bawełnianych, wełnianych, płóciennych i z tzw. rayonu.

— Eksperci twierdzą, że najbardziej wydajnym i tanim paliwem jest propan. Piece na ten gaz znajdują się w sprzedaży. Propan jest tańszy od elektryczności, benzyny i ropy dieslowskiej.

— Herbata jest najbardziej popularnym napojem na świecie.

— W Walii wierzono, że potarcie dłoni liściem dębu zapewni zdrowie na cały rok.

— Orzeszki ziemne, pospolicie zwane "żydkami" nie należą do rodziny orzechów, lecz do roślin strączkowych.

— Niektóre kobiety wierzą, że gałka muszkatowa jest skutecznym środkiem przeciw zmarszczkom.

— Indyki, które spożywamy na Dzień Dziękczynienia nie pochodzą z tej samej rodziny ptaków, którą jedli pierwsi pielgrzymi. Ta rasa już wymarła. Obecnie, indyki pochodzą od różnorodnych ras meksykańskich.

Najstarszy Kwiat

Około 100 milionów lat temu rozpoczęła się na kuli ziemskiej tzw. rewolucja kwiatowa — pojawienie się nowego typu roślin okrytonasiennych, czyli kwiatowych. Zachowało się wiele skamieniałych lub zwęglonych szczątków najstarszych gatunków roślin kwiatowych, ale nie przetrwały żadne ślady samych kwiatów.

Rewelacyjnych odkryć dokonano niedawno w rejonie Osen w Norwegii. Geolodzy znaleźli w starych kamieniołomach szczątki kwiatów sprzed 80 mln lat. Są to najstarsze kwiaty w historii ziemi.

Kwiaty z Osen utrwaliły się dzięki wyjątkowemu zbiegowi okolczności. Leśny pożar 80 mln lat temu nie spalił kępki roślin, ale je wysuszył i powierzchownie nadwęglił. Te szczątki upadły na miękki pył, a właściwie popiół, i zostały zasypane. W ten sposób zachowały się ich bardzo wyraźne odciski. Były to niewielkie kwiatki około 2-3 mm długości zbliżone do kwiatów współczesnych skalnic — roślin występujących w środowisku wysokogórskim i w strefach polarnych.

Gdzie Jest Złoto?

(UPI) — Od początku istnienia historii wydobyto łącznie 89 tys. ton złota. Znaczna część tego kruszcu zaginęła lub utonęła na dnie mórz i oceanów wraz ze statkami, które go przewoziły. Koszty wydobycia złota ze znanych miejsc katastrof przekroczyłyby jego wartość. Dlatego też sporo złotych wyrobów na zawsze pozostanie na dnie mórz czy pod gruzami.

37,471 ton czyli 42% złota znajduje się w rezerwach banków centralnych i instytucji monetarnych. USA posiada największą część tego złota, mianowicie 8,221 ton, z czego większość jest przechowywana w skarbcach w Fort Knox.

27,350 ton czyli 30% zużyto na biżuterię.

Około 9,890 ton — 11 % znajduje się w prywatnych rękach w postaci monet lub w sztabkach, a 14,000 ton czyli 16% przepadło w wyniku różnych kataklizmów.

Nowe dostawy utrzymują się na stałym poziomie. Swiat nie-komunistyczny wydobywał w ostatnich 5 latach 950-975 ton rocznie. Wydobycie w krajach komunistycznych jest uzależnione od zapotrzebowania przy wymianie zagranicznej. Produkcja złota w tych państwach wyniosła w 1981 roku 282 tony, a w tym roku osiągnęła już 300 ton.

Ze złota wydobytego w tym roku 750 ton będzie przeznaczone na biżuterię, 210 do użytku przemysłowego, głównie w elektronice i medycynie, 180 na wyrób monet i medali, 50 ton pójdzie do banków centralnych. Ponad 95% całego wydobycia światowego miało miejsce dopiero od 1850 roku, 50% z tego wydobyto już po II Wojnie Swiatowej.

Niepoczytalny Morderca Nie Jest Niebezpieczny

Lekarze szpitala psychiatrycznego orzekli, że morderca macochy Mark Risner, lat 29, który został uznany niepoczytalnym i skierowany na leczenie psychiatryczne, został zupełnie wyleczony i może wrócić do społeczeństwa, ponieważ nie jest niebezpieczny. Morderstwa dokonał on w 1978 r.

Początkowo sędzia odmówił pozwolenia na zwolnienie Risnera ze szpitala. Obecnie Sąd Apelacyjny orzekł, że powinien zostać zwolniony z zakładu, może mieszkać w domu prywatnym, stale korzystając z porad lekarskich, jako pacjent zgłaszający się do kliniki.

Kara Za Kostium

Vancouver, Wash. (UPI) — Czarny uczeń liceum Prairie w Vancouver, Anthony Jones i jego matka, Patricia złożyli do sądu sprawę przeciw szkole, której przełożeni zezwolili białemu uczniowi na włożenie kostiumu Ku Klux Klanu na szkolne przyjęcie w Dniu Wilkołaka. Jones utrzymywał, że w ten sposób szkoła niejako usankcjonowała dyskryminację rasową. Ława przysięgłych, złożona wyłącznie z białych, przyznała Jonesowi $1,000 odszkodowania.

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP Scratch
Camel Jockies	1	58	21	6	.778	12953
Moskal Caterers	3	93	15	12	.556	11910
Eagles	8	125	15	12	.556	10853
Cabaret	6	98	14½	12½	.537	11806
Picikis	9	140	14½	12½	.537	10561
Yankees	7	126	13	14	.481	10941
PNA # 1	2	114	12	15	.444	10094
Central Paint	5	96	11	16	.407	11848
Just One More	10	133	11	16	.407	10775
PNA Sports	4	91	8	19	.296	11958

* * *

TEAM HIGH SERIES

Central Paint	1866
Eagles	1780
Just One More	1779

TEAM HIGH GAME

Moskal Caterers	649
Camel Jockies	645
Cabaret	636

MEN HIGH SERIES

R. Kolakowski	747
B. Jaskold	685
E. Eid	669

MEN HIGH GAME

T. Piwowarczyk	284
B. Jaskold	262
W. Kuta	243

WOMEN HIGH SERIES

L. Tyburski	704
H. Dudek	627
J. Oskorep	585

WOMEN HIGH GAME

M. Cikowski	233
C. Stankiewicz	228
J. Oskorep	228

INDIVIDUAL STANDINGS

	T	H	TP	G	Ave.
B. Jaskold	3	0	4383	24	182.15
R. Linker	1	5	4712	27	174.14
R. Kolakowski	5	10	4586	27	169.23
W. Kuta	6	10	4574	27	169.11
J. Gajda	4	19	3852	24	160.12
T. Dudek	2	20	3810	24	158.8
S. Pilch	8	21	4251	27	157.12
W. Sokolowski	7	21	4239	27	157.
T. Piwowarczyk	9	24	4159	27	154.1
E. Eid	1	25	4156	27	153.25
L. Tyburski	1	28	4085	27	151.8
B. Jadach	10	28	4063	27	150.13
U. Dabrowski	4	30	4013	27	148.17
J. Fudala	5	30	3564	24	148.12
L. Maloney	6	31	3981	27	147.22
S. Fudala	8	36	2566	18	142.10
C. Stankiewicz	2	37	3824	27	141.17
E. Cann	3	38	3755	27	139.2
M. Cikowski	9	40	3715	27	137.16
W. Juda	7	41	3677	27	136.5
J. Badon	4	42	3255	24	135.15
J. Oskorep	10	52	3381	27	125.6
V. Modlinski	10	53	2982	24	124.6
E. Dziewulski	3	55	3317	27	122.18
A. Kolakowski	5	56	3278	27	121.11
A. Mazewski	2	57	2171	18	120.11
T. Jadach	7	64	3025	27	112.1
H. Dudek	8	68	2593	24	108.1
S. Kistler	9	76	2418	24	100.18
*** *************	6	57	*********		120.00

Młody Małżonek Powrócił Do Więzienia

Detroit (UPI) — 24-letni Curtis Petty nie zdążył się jeszcze przyzwyczaić do współżycia ze swą 83-letnią małżonką, Mary Hillman Petty, kiedy wsadzono go do więzienia. Prasa detroicka zamieściła fotografię niezwykłej pary we wtorek rano, wieczorem młodego małżonka aresztowano, ponieważ został rozpoznany przez policjanta szeryfa jako przestępca, który zbiegł z więzienia w Manroe, Michigan, gdzie odbywał karę za włamanie.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

CHCEMY WYJAŚNIĆ

MAŁE NIEPOROZUMIENIE W SPRAWIE UŻYWANIA TYCH SPECJALNYCH

"KUPONÓW SOLIDARNOŚCI"

Głównym celem tych specjalnych "kuponów", jest wykazanie dobrej woli pomiędzy większymi firmami i ich klientami polskiego pochodzenia na terenie Chicago i okolicy. Chodzi o wykazanie tym firmom, jak wielu Polaków są ich dobrymi klientami.

Dlatego używając tych "kuponów" w różnych sklepach detalicznych, prosimy nie dyskutować ani argumentować z kasjerami i kierownikami tych sklepów o naszym ich popieraniu. Celem tego programu, czyli "Kuponów Solidarności" — jest poinformowanie tych firm, że umieszczenie ich ogłoszeń w Dzienniku Związkowym będzie korzystnym dla ich interesu handlowego, bo zwiększy sprzedaż ich towarów.

Należy więc tylko oddać "kupon" kasjerowi lub kasjerce przy płaceniu za towar, lub oddać go kierownikowi sklepu — i to wszystko. A możecie być pewni, że kierownictwo sklepu zwróci na takie "kupony" uwagę i podejmie odpowiednią akcję w kwestii ogłoszeń ich firmy w Dzienniku Związkowym.

Przy płaceniu Waszych rachunków przez pocztę, prosimy załączać do nich także te same "kupony". Dotyczy to szczególnie transakcji z większymi firmami handlowymi, — a spodziewamy się, że szybko zobaczymy wyniki.

Ważną rzeczą jest także nie tylko "Co zrobicie", ale i "JAK zrobicie" z tymi "kuponami" by zdobyć takie ogłoszenia i powiększyć zasoby Funduszu Charytatywnego przy K.P.A. Oczywiście chodzi tu o grzeczne postępowanie przy przekazywaniu tych 'kuponów'. **Uśmiech przy kontaktach osobistych, a dopisek "Dziękuję" przy przesyłkach wpłat przez pocztę, jest bardzo pożądany i wskazany.**

Budujmy więc dobrą wolę i porozumienie między tymi firmami handlowymi a Polakami w metropolii chicagoskiej przy pomocy tych "kuponów"!

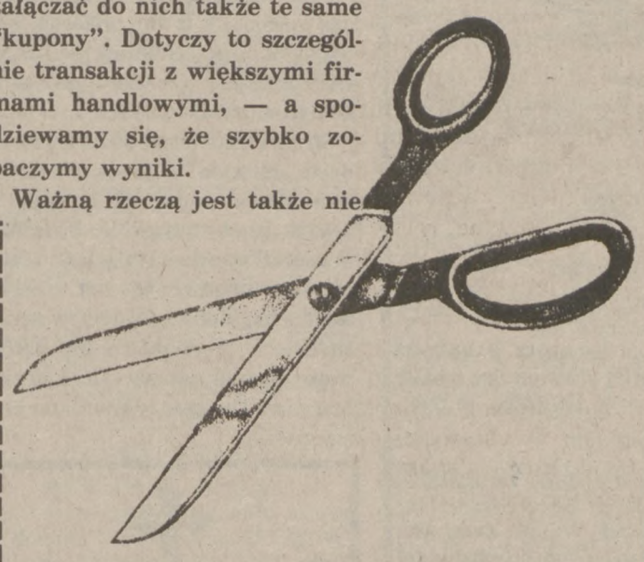

OTO, CO UCZYNI DZIENNIK ZWIĄZKOWY:

1. Przekaże 50% od sumy za każde większe nowe ogłoszenie na rzecz Fundacji Charytatywnej przy Kongresie Polonii Amerykańskiej;
2. Zwiększy ilość Reprezentantów ogłoszeniowych;
3. Zwiększy ilość propozycji ogłoszeniowych do firm handlowych;
4. Będzie kontynuował ten program ogłoszeniowy przez dłuższy, nieokreślony okres czasu.

CO POWINNI UCZYNIĆ CZYTELNICY DZIENNIKA?

1. Wycinać te specjalne "kupony";
2. Dołączać je do każdego płaconego przez nich rachunku do niżej wymienionych firm handlowych;
3. Kontynuować tą akcję tak długo, jak długo będą drukowane w Dzienniku Związkowym te "kupony" i nazwy firm handlowych.

ALDEN'S
AMERICAN EXPRESS
BASKINS CLOTHING STORES
CARSON PIRIE SCOTT & CO.
CHICAGO HEALTH & TENNIS CLUBS
COMMONWEALTH EDISON
DINERS CLUB
DOMINICKS FOOD STORES
EAGLE FOOD STORES
EVANS FURS INC.
GEE LUMBER
GINGISS FORMAL WEAR
HINES LUMBER
HOMEMAKERS FURNITURE STORES
ILLINOIS BELL TELEPHONE
JEWEL FOOD STORES
LYTTON'S CLOTHING STORES
MARSHALL FIELD & CO.
MASTERCARD
MASTER CHARGE
MIDWAY AIRLINES
MONTGOMERY WARD
OSCO DRUG STORES
PEOPLE'S GAS LIGHT & COKE CO.
J. C. PENNEY STORES
POLK BROTHERS STORES
SEARS ROEBUCK & CO.
JOHN M. SMYTH FURNITURE STORES
STEVENS CLOTHING STORES
VENTURE DEPARTMENT STORES
WALGREEN'S DRUG STORES
WIEBOLDT'S STORES

BĘDZIECIE PRZYSYŁAĆ TE "KUPONY," — BĘDZIECIE POMAGAĆ LUDZIOM W POLSCE!
Zacznijcie więc czynić z nich użytek JUŻ DZIŚ

Solidarność
I AM YOUR CUSTOMER WHO READS THE POLISH DAILY ZGODA . . . WHY DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

Reżym Zadaje Cios Solidarności

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Jak już podawaliśmy wczoraj, zapowiedziano oficjalnie przez polskie radio, iż Papież przybędzie do Polski 18 czerwca 1983 roku. Wiadomość ta podana właśnie w tym terminie obliczona była najwyraźniej na rozładowanie bardzo napiętej obecnie sytuacji. Jednakże wrocławskie aresztowania, jak się wydaje zepsuły efekt wywołany zapowiedzią wizyty papieskiej i dolały jeszcze oliwy do ognia.

Tymczasem dziennikarze akredytowani na czas wizyty papieskiej w Hiszpanii uzyskali od rzecznika papieskiego w Walencji potwierdzenie zapowiedzi opublikowanej w Polsce.

Rzecznik kościoła katolickiego w Polsce oświadczył, iż przygotowania do wizyty papieskiej rozpoczną się natychmiast. Wizyta papieska będzie prawdopodobnie również tematem Konferencji Biskupów, która odbędzie się pod przewodnictwem abp. Józefa Glempa w najbliższy czwartek, w klasztorze częstochowskim.

Wczoraj natomiast po 90-minutowym spotkaniu z Jaruzelskim arcybiskup Glemp oświadczył, że nie ma żadnych komentarzy na temat tej rozmowy.

Jak podawaliśmy, swój stosunek do demonstracji wyraził arcybiskup Glemp w czasie przemówienia w Lublinie, gdzie opowiedział się po stronie "Solidarności," lecz przeciw planowanym demonstracjom.

Dopływają obecnie wiadomości dotyczące reakcji społeczeństwa polskiego na wczorajszy komunikat polskiego radia, anonsujący wizytę papieską. Reporterzy zagraniczni donoszą o bardzo sceptycznym nastawieniu umęczonego stanem wojennym społeczeństwa do komunikatu o tej wizycie. Wiele osób wyrażało wręcz niewiarę w ten komunikat, twierdząc, że nic co podaje reżymowe radio, nie może być prawdą.

Niektóre osoby wyrażały zaniepokojenie, iż komunikat w tej sprawie podaje radio komunistyczne, a nie kościół katolicki. Wszystkie osoby wskazywały na nieco dziwny termin ogłoszenia tej wizyty (poniedziałek, 3 dni przed strajkiem).

Aleksander Merker—przewodniczący biura d/s wyznań i religii, oświadczył w komentarzu dla prasy zagranicznej, iż wszelkie szczegóły wizyty pozostają do uzgodnienia, stwarzając tym samym aluzję, iż uzależnione jest to przynajmniej częściowo od rozwoju wypadków w Polsce.

Wdowa Oskarża Krematorium

Clearwater, Fla. (CT) — Ursula Smith z Sun City oskarżyła firmę krematoryjną National Cremation Society, Inc. o lekceważenie uczuć bliskich zmarłej osoby i dostarczanie rodzinom prochów innych ludzi.

Pani Smith znalazła w urnie sztuczną szczękę, która nie mogła należeć do jej zmarłego męża, jako że miał on wszystkie własne zęby.

Ursula Smith domaga się $600,000 odszkodowania.

AVILA, HISZPANIA. — Papież Jan Paweł II w drodze do ołtarza, aby odprawić Mszę św. w drugim dniu swej wizyty w Hiszpanii. (UPI)

Jan Paweł II Broni Celibatu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dział się za celibatem i potępił próby mieszania się duchownych do polityki. Ojciec Święty nawoływał, by księża katoliccy pozostali wierni tradycjom we wszystkich sytuacjach, sposobie zachowania i sumiennym wypełnianiu obowiązków wobec Kościoła i wiernych.

Mimo zmęczenia Papież znalazł czas, by zatrzymać się w Alcirze, mieście zdewastowanym przez powódź, która spowodowała śmierć 40 osób i dokonała olbrzymich zniszczeń wyrządzając milionowe straty i pozostawiając tysiące ludzi bez dachu nad głową. Ojciec Święty celebrował tam Mszę św. na zewnątrz kościoła Madonny z Lluch, gdzie zebrało się 15,000 mieszkańców Alciry. Kościół, ulokowany na wzgórzu nie ucierpiał podczas powodzi, tak jak miasto, którego znaczna część została zmyta z powierzchni ziemi.

"Przyjechałem tu, by zobaczyć rozmiary strat, jakich doznaliście w czasie powodzi i by wyrazić me głębokie współczucie tym, którzy stracili bliskich i doznali ciężkich strat materialnych. Chcę, by moje słowa były słyszane w całym rejonie dotkniętym katastrofą, by dotarły do każdego mieszkańca tego okręgu, by wiedzieli, że rozumiem ich ból" — mówił Jan Paweł II.

Pod koniec dnia rzecznik Papieża potwierdził komunikat wojskowy władz PRL o Jego wyjeździe do ojczyzny w czerwcu przyszłego roku.

Jan Paweł II spotkał się w Walencji z najserdeczniejszym przyjęciem. Tłumy entuzjastycznie witały go wzdłuż trasy przejazdu, obrzucając wóz papieski konfeti, grając na różnorodnych instrumentach i tańcząc przed samochodem Ojca Świętego w czasie drogi do XIII-wiecznej katedry. Dziś Jan Paweł II powróci do Rzymu.

Wyrok Sądu US "Rozczarował" W. Brytanię

Londonderry, Irlandia Płn. (UPI) — Brytyjski minister do spraw Irlandii Północnej James Prior oświadczył, że jest rozczarowany z powodu wyroku sądu w Nowym Yorku dotyczącego 5 irlandzkich Amerykanów oskarżonych o dostarczanie broni terrorystom w Ulsterze.

Sąd w Nowym Yorku uwolnił od winy pięciu oskarżonych, którzy twierdzili w czasie rozprawy, że Centralna Agencja Wywiadowcza popierała prowadzoną przez nich działalność. CIA zaprzeczyła wszelkim tego rodzaju oskarżeniom.

James Prior wyraził jedynie swoje rozczarowanie co do wyroku sądowego unikając jednakże wszelkich dalszych uwag na ten temat.

W przyszłym tygodniu Prior wybiera się z wizytą do Stanów Zjednoczonych mającą na celu udzielenie informacji politykom amerykańskim na temat wznowionego niedawnego Zgromadzenia Krajowego.

Tymczasem przed sądem w Belfaście stanie dwu żołnierzy brytyjskich oskarżonych o zamordowanie Eamona Bradley, który był członkiem nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Bradley został zamordowany w momencie, gdy opuszczał pub w Londonderry. IRA twierdzi, że był on w tym momencie bezbronny.

Rzecznik władz brytyjskich potwierdził wiadomość, iż dwu protestanckich więźniów rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciwko złym warunkom panującym w więzieniu.

Strajk rozpoczął się po fali gwałtownych protestów więźniów mających spowodować segregację religijną w celach. Rząd brytyjski uznał jednak, iż podział więźniów na grupy wyznaniowe i rozmieszczenie ich w celach według tego podziału byłoby równoznaczne z przyznaniem im statusu więźniów politycznych — a na to rząd Margaret Thatcher od dawna nie chce się zgodzić.

Kluczowe Głosowanie w Parlamencie Libańskim

(UPI) — Premier Libanu Chefik Wazzan zwrócił się do parlamentu z prośbą, by rozwiązał się i wydał rządowi na okres ośmiu miesięcy uprawnienia nadzwyczajne do sprawowania władzy. W międzyczasie, trwają w Libanie dalsze zaciekłe walki, które pochłonęły 13 ofiar.

W Kairze, półoficjalne pismo Al Ahram, oświadczyło dziś, że PLO gotowa jest do wzajemnego uznania Izraela, pod warunkiem, że Stany Zjedn. zgodziłyby się włączyć PLO jako równorzędnego partnera — do rozmów pokojowych, prowadzonych na temat zaprowadzenia na Bliskim Wschodzie pokoju.

Pismo twierdzi, że organizacja Arafata, Al-Fatam, największe palestyńskie ugrupowanie partyzanckie, przekazała swe warunki na ręce egipskiego ministra spraw zagr. Kamala Hassana Ali, tuż przed jego wyjazdem do Washingtonu.

Przewiduje się, że w parlamencie, Wazzan wystąpi dziś z apelem o wyrażenie rządowi wotum zaufania oraz przyznanie specjalnych uprawnień na okres ośmiu miesięcy. Źródła polityczne twierdzą, że głosowanie w tej sprawie będzie przeprowadzone tuż po jego przemówieniu.

Oponenci projektu ustawy, twierdzą, że zezwoliłaby ona rządowi na nieograniczone sprawowanie władzy, stwarzając — w momencie dla kraju przełomowym — sytuację bardzo niebezpieczną. Debata na ten temat trwa w parlamencie od poniedziałku.

Handel Narkotykami w Szkołach w Los Angeles

Los Angeles. (NYT) — Po 3-miesięcznych dochodzeniach w trzech liceach z Los Angeles, aresztowano 36 uczniów oskarżonych o handel narkotykami. Śledztwo podjęto na prośbę zarządcy okręgu szkolnego South Bay Union, kiedy okazało się, że kierownictwa szkół nie są w stanie poradzić sobie z pogłębiającym się problemem.

Młodocianych handlarzy wypuszczono z aresztu, nakładając na rodziców obowiązek ścisłego pilnowania rozkładu zajęć swych dzieci i kontroli rzeczy znajdujących się w ich posiadaniu. Uczniom, którzy ukończyli 18 rok życia, wyznaczono $20,000 kaucje.

Demonstracja Solidarności z Narodem Polskim

"SOLIDARNOŚC" w kraju ustaliła dzień 10-go listopada, dniem strajku powszechnego. Społeczeństwo polskie zmagające się bohatersko z rządami komunistycznej junty Jaruzelskiego, pragnie w tym dniu zademonstrować swój protest przeciwko narzuceniu Polsce stanu wojennego oraz przeciwko rozwiązaniu "Solidarności," przez sterowany z Moskwy marionetkowy sejm PRL. Jednocześnie polskie społeczeństwo chce pokazać w tym dniu, że z dążeń do wolności i demokracji nigdy nie zrezygnuje.

Polonia chicagoska mocno popiera dążenia i aspiracje narodu polskiego. I dlatego Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois, organizuje w dniu 10-go listopada 1982 r., o godz. 7-ej wieczorem wiec naprzeciwko budynku konsulatu PRL, w parku nad jeziorem, przy skrzyżowaniu ulic North Ave. i Lake Shore Drive. Aby demonstracji nadać, jak najbardziej polski charakter, o godz. 11 rano na miejscu, gdzie odbędzie się wiec przedstawiciele Polonii rozpoczną układanie krzyża z kwiatów, który już nabrał symbolicznego znaczenia protestu przeciwko bezprawiu.

Wiec ten ma pokazać komunistycznej juncie, że żyjący w wolnym świecie Polacy łączą się z narodem w proteście przeciwko tyranii i niesprawiedliwości i że nigdy nie przestaną pomagać narodowi w jego walce o podstawowe prawa ludzkie i obywatelskie.

Kongres Polonii Amerykańskiej zwraca się do chicagoskiej Polonii z apelem o liczne przybycie na wiec, o przyniesienie ze sobą plakatów, kwiatów, zniczy i świec oraz polskich i amerykańskich sztandarów.

Udział w wiecu i poparcie dążeń narodu polskiego jest moralnym obowiązkiem amerykańskiej Polonii. Pamiętajmy, jeśli my nie udzielimy pomocy narodowi, to kto jej może udzielić?! Spotykamy się więc na wiecu w dniu 10-go listopada, przy zbiegu ulic North Ave. i Lake Shore Drive.

Kongres Polonii Amerykańskiej
Wydział na stan Illinois
Roman Puciński, prezes

Dożywocie Za Sfałszowanie Czeku

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy wyraził zgodę na rozpatrzenie sprawy mężczyzny z South Dakota, któremu grozi spędzenie życia w więzieniu za sfałszowanie czeku na $100 i inne drobne przestępstwa.

Jerry Buckley Helm otrzymał tę niezwykle surową karę z chwilą, kiedy przyznał się do wypisania fałszywego czeku. Helma uznano za recydywistę, który zgodnie ze stanowymi prawami mógł być skazany na karę dożywotniego więzienia bez prawa do ułaskawienia. Normalnie, przestępstwo takie przewiduje maksymalną karę do 5 lat więzienia i $5,000 grzywny. Helm jednak już poprzednio wszedł w konflikt z prawem.

Skazano go za jazdę w stanie nietrzeźwym, złodziejstwo i włamanie trzeciego stopnia.

Helm wielokrotnie składał apel od wyroku. Za każdym razem przegrywał sprawę. Ostatecznie 8-my Okręgowy Sąd Apelacyjny US wysłuchał jego problemów. Wzięto pod uwagę jego alkoholizm, uznając, że choroba ta mogła przyczynić się do jego postępowania, które może zmienić się po przejściu przez podsądnego kuracji. Sąd ten wydał stanowi nakaz zmiany wyroku twierdząc, że jest nieproporcjonalnie wysoki w odniesieniu do jego uczynków. Stan, upierając się przy swoich racjach, wniósł sprawę do Sądu Najwyższego.

70 Ofiar Huraganu w Indiach

New Delhi, Indie (UPI) — W zachodnie wybrzeże Indii uderzył z siłą 125 mil na godzinę huragan, pochłaniający co najmniej 70 ofiar. Około 200 rybaków pozostaje zaginionych. Huragan nadciągnął znad Morza Arabskiego, zrywając dachy z wielu domów, wywracając drzewa i siejąc zniszczenie.

Niszczycielska Wichura w Europie

(UPI) — Przez drugi dzień z kolei gnębią Francję i Hiszpanię ulewne deszcze oraz wiatry wiejące z siłą 100 mil na godzinę. Wichura zrywa dachy, wywraca drzewa, zatapia jachty, pochłaniając co najmniej 21 ofiar i raniąc wiele innych.

Francuskie władze policyjne poinformowały, że zginęło 11 osób, a 6 pozostaje zaginionych. Wiele miast zalanych zostało wodą, która znosi z dróg samochody i wywraca zbudowane z prefabrykatów domy.

Władze hiszpańskie poinformowały, że zginęło co najmniej 10 osób. Wichura uderza w dalszym ciągu w wybrzeża atlantyckie oraz Morza Śródziemnego. Niezwykle obfite opady deszczu wyrządzają ogromne straty.

Wiatry wiejące z szybkością 100 mil na godzinę, tj. z siłą większą niż huraganu, uderzyły wczoraj z rana w wybrzeże południowe i około południa dotarły do Paryża, rozbijając w stolicy Francji szyby, zrywając kominy i anteny telewizyjne.

"Jest to katastrofa na skalę krajową, czyniąca olbrzymie straty", — oświadczył jeden z francuskich dziennikarzy telewizyjnych. "Na przestrzeni 30 lat nie było takiej wichury. Wiatr po prostu oszalał".

Większość ofiar zanotowanych na obszarze Francji południowej, to osoby, które zostały przygniecione wywróconymi drzewami i spadającymi z dachów kominami.

W środkowej Francji, w miejscowości Aurillac, wichura zerwała dach z budynku szkoły średniej. Nastąpiło to krótko po wizycie w szkole ministra planowania Michel Rocard'a. Zerwany dach zniszczył 210 stojących na pobliskim parkingu samochodów oraz ranił stojącego policjanta.

W rejonach górzystych, ulewa przekształca się w śnieg, blokując drogi w południowych Alpach.

Na Morzu Śródziemnym wichura uszkodziła wiele jachtów i łodzi rybackich.

Setki słupów telefonicznych oraz wysokiego napięcia, leży na ziemi, wywróconych przez niebywałej siły wichurę. Setki tysięcy osób pozostaje w południowej Francji bez dopływu prądu elektrycznego.

Do Naszych Przyjaciół Patronów

Mimo tragicznej sytuacji w Polsce, życie idzie dalej swoim torem. Szybko zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Nie będą one w tym roku dla nas radosne, ale nic nie zaćmi nadziei, którą nam przynosi Nowonarodzony Bóg-Człowiek!

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych, świąteczne wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie w Piątek, 17 grudnia roku, w ozdobnej szacie i powiększonym nakładzie.

Żaden świadomy Polak w tym kraju nie zaprzeczy, że istnienie Dziennika Związkowego w Chicago jest niezbędne nie tylko dla interesów Polonii, ale i Polski, której spraw on broni. Jego istnienie jednak w dużym stopniu jest zależne od takich czy innych ogłoszeń.

Apelujemy więc do naszych Okręgów, Gmin, Grup, Klubów, Towarzystw, Profesjonalistów, Kupców i wszystkich naszych Przyjaciół i jednocześnie zachęcamy do zamieszczenia swych ogłoszeń świątecznych.

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadsyłania ogłoszeń upływa w poniedziałek, 6 grudnia.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646
Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.
WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i wujek nasz, śp.

Tadeusz Ciotuszyński

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go listopada 1982 roku, o godzinie 11-ej w nocy w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś do godz. 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western, do kościoła św. Heleny (Msza św. o godz. 1o-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Telecki**), żona; **Jack, Robert** i **Mark,** synowie; **Czesław (Anna),** brat z żoną; **Janina,** bratowa; **Jan i Janina,** bratanek i bratanica; teść, szwagrowie; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się:
Kirsten Funeral Home,
Telefon 276-3378.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1982 r., odszedł od nas na zawsze nasz drogi kolega, śp.

Ludwik Kogut

Weteran Armii Polskiej; Uczestnik walk pod Monte Cassino

Pożegnanie kolegi odbędzie się dzisiaj, 9 listopada, w domu pogrzebowym Montclair Funeral Home, 6901 W. Belmont Ave., w godzinach od 4:00 do 9:30 wieczorem. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w środę, 10 listopada w kościele św. Pryscyli (7000 W. Addison), o godz. 9:30 rano, po czym zwłoki zostaną złożone na cmentarzu Mt. Carmel.

O czym powiadamiają znajomych i przyjaciół:

Koledzy i Koleżanki z Zenith Control

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, siostra, szwagierka i kuzynka nasza, śp.

Stanisława Bucoń

(z domu Kozak)
(Ostatnio mieszkająca w Willis, Michigan)

po ciężkiem chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go listopada, o godz. 6-ej, przeżywszy 67 lat.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostało 8-go listopada w kościele św. Józefa w Willis Michigan, po czym zwłoki Zmarłej przewiezione zostały do Polski, gdzie zostaną pochowane na cmentarzu w Polichnie, w miejscowości rodzinnej Zmarłej.

O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni:

Walter Bucoń, mąż; **Zygmunt Kozak,** syn; oraz rodzina zamieszkała w Polsce: **Helena Kozak,** synowa; **Krzysztof** i **Jacek Kozak,** wnuczęta; **Marianna Serwatka,** siostra; **Jan Kozak** i **Józef Kozak,** bracia; **Katarzyna Samborska,** szwagierka; **Kazimierz Bucoń,** szwagier; **Feliksa Kozak,** bratowa; **Stanisław Bucoń,** kuzyn; wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wujek nasz, śp.

Jan G. Prejsnar (Pricener)

(syn śp. George i śp. Marii z domu Rymar, brat śp. Zofii Slifka, śp. Nellie Yanezeski, śp. Stanisława i śp. Józefy Clark, szwagier śp. Wojciecha Engle i śp. Władysława Clark)
Weteran II Wojny Swiatowej

Członek Oddziału Ster #46 LMwA, Tow. Potęga Gr. 1370 ZNP i Archer Heights Civic Assoc., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go listopada 1982 roku, o godzinie 1:40 po południu, przeżywszy lat 75.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej po południu do 9-ej wieczorem, a jutro od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 So. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Depa**), żona; **Helena Engle,** siostra; **Józef (Margaret),** brat i bratowa; **Sam Yanezeski,** szwagier; **Katherine Pricener,** bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat przyrodni mój i szwagier mój, śp.

Chester J. Rogiewicz

Członek Gr. 736 ZNP i Berwyn Eagles, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go listopada 1982 roku, o godzinie 9-ej rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go listopada, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Moravecek pnr. 5318 W. 25th St., Cicero, do kościoła Mary Queen of Heaven, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Virginia Sanger, siostra przyrodnia; **Emmy Rogiewicz,** bratowa; **Thomas Rogiewicz,** bratanek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Moravecek Funeral Home,
Telefon 863-4242.

Grecki Przyjaciel Sowietów

Ateny (NYT) — Grecki multimilioner i biznesmen, 53-letni George Bobolas stał się ostatnio przedmiotem zainteresowania z powodu swych bliskich powiązań zarówno z rządem greckim, jak i sowieckim.

We wrześniu ub. roku Bobolas zaczął publikować gazetę pt. "Ethnos", która szybko stała się najbardziej popularnym dziennikiem, między innymi dzięki kolorowym zdjęciom, doniesieniom ze świata artystycznego i rubryce plotkarskiej.

"Ethnos" popiera socjalistyczny rząd premiera Adreasa Papandreau. Nie rzadko można w nim spotkać artykuły pochwalne pod adresem promoskiewskiej, greckiej Partii Komunistycznej, słowa uznania dla sowieckiej polityki zagranicznej, reżimu gen. Jaruzelskiego oraz idei zerwania Grecji z Zachodem. Gazeta często zamieszcza całe artykuły z prasy sowieckiej.

Bobolas i jego dziennik stały się przedmiotem ataków innych greckich gazet i burzliwej debaty parlamentarnej, która w rezultacie nie przyniosła jednak żadnych wspólnych ustaleń. Krytycy, w tym również zachodni dyplomaci, uważają "Ethnos" za klasyczny przykład obcej infiltracji w greckiej prasie.

Lokalne źródła polityczne twierdzą, że zarzuty te nie robią na Bobolasie najmniejszego wrażenia, głównie z powodu ścisłych znajomości z członkami trzech głównych partii — socjalistycznej, konserwatywnej i komunistycznej.

Jego rozległe stosunki handlowe z ZSRR również wzbudzają pewne zaniepokojenie i podejrzenia, mimo że z prawnego punktu widzenia nie ma w nich nic nielegalnego. Przyjaźń Bobolasa z ZSRR nabrała kolorów pod koniec lat siedemdziesiątych, kiedy to otrzymał on prawo druku sowieckiej encyklopedii w Grecji. Z czasem sprytny biznesmen stał się niejako "ambasadorem" sowieckich interesów w swym kraju. W 1979 roku jego kompania sugerowała i zalecała udział Sowietów w głównych przedsięwzięciach prywatnych i państwowych. Wydaje się również, że Bobolas nie szczędził swym nowym przyjaciołom dobrych rad odnośnie walki o grecki rynek z zachodnią konkurencją i wykorzystania greckiego prawa do zdobycia jak największego profitu.

Swą karierę, a co za tym idzie i budowanie fortuny, Bobolas rozpoczął jako przedsiębiorca wykonujący prace inżynieryjne, w latach 1967-74.

Politycy o różnych poglądach twierdzą, że od tego czasu Bobolas wywierał znaczne wpływy na każdy grecki rząd oraz pomógł finansowo w ubiegłorocznym zwycięstwie Partii Socjalistycznej.

Zachodnie źródła dyplomatyczne utrzymują, że karierę wydawcy rozpoczął wraz z podpisaniem w Moskwie w czerwcu 1978 roku porozumienia, poprzedzonego negocjacjami z wydawcami sowieckimi i Konstantinem Czernenko, członkiem Politbiura ZSRR, uważanym za najbardziej prawdopodobnego następcę L. Breżniewa.

Układ zobowiązywał Bobolasa do wydania nie tylko sowieckiej encyklopedii, ale również książki autorstwa Breżniewa i kilku innych publikacji.

Założenie "Ethnos" nastąpiło 3 lata później. Gazeta jest używana do propagandy prosowieckiej. Bobolas prowadzi w niej kampanię, której celem jest skłonienie greckiego rządu do zezwolenia Rosjanom na eksploatację wielkich rezerw torfu z pół nocnej części Grecji do produkcji energii elektrycznej. Bobolas publikuje często artykuły przemawiające za słusznością tego przedsięwzięcia, zazwyczaj razem z przychylnymi notatkami na temat ministra energetyki i naturalnych bogactw, Evangelosa Kouloumbisa, który był jego partnerem w firmie inżynieryjnej.

Sowieci jeszcze raz okazali się mistrzami propagandy, wykorzystującymi umiejętnie naiwność bądź chciwość zachodnich biznesmenów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIĘ

Zastrzelony w Czasie Kłótni w Restauracji

Albert Henderson, 32-letni ojciec czworga dzieci został śmiertelnie postrzelony w czasie kłótni w restauracji w Harvey.

Świadkowie zeznają, że Henderson przybył do restauracji w towarzystwie dwóch przyjaciół. Doszło do kłótni w restauracji, ponieważ mężczyźni ci nie mogli dokładnie widzieć występów egzotycznej tancerki.

Jak podają świadkowie, Henderson wyszedł do swego samochodu przyniósł broń z której wystrzelił w powietrze, chcąc utorować drogę do ucieczki swojemu towarzyszowi, po czym obydwaj zbiegli. Ktoś z obecnych na sali osób w międzyczasie strzelił raniąc Hendersona.

Ciało jego znaleziono w 20 minut później na parkingu restauracji.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
You're just the type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

MADRYT. — Były premier Hiszpanii Adolfo Suarez głosuje w wyborach. (UPI)

Najlepsza Obrona Przed Atakiem: Uciekać i Krzyczeć

Na podstawie dwuletnich badań przeprowadzonych przez Northwestern University Center for Urban Affairs and Policy Research, biorąc pod uwagę statystki kryminalne z 6 lat wynika, że najlepszą obroną przed atakującym cię osobnikiem jest uciekać i krzyczeć. Szczególnie jeśli atakujący cię jest uzbrojony. Fizyczne przeciwstawianie się napastnikowi wskazane jest w wypadkach jeśli nie posiada on przy sobie żadnego narzędzia ataku.

Na podstawie materiału zawartego w opracowaniu tego zagadnienia, wynika, że 85% ofiar napadów, które nie broniły się zostało obrabowanych, 43%, które broniły się nieskutecznie oraz 37%, które broniły się z "całej siły".

Podobna sytuacja jest w stosunku do kobiet ofiar gwałtów, 58% zostaje zgwałconych, które się nie bronią, 19% które bronią się nieskutecznie i 33%, które walczą z napastnikiem.

Badania przeprowadzone na ten temat objęły 4.270 ofiar napadów rabunkowych i 550 ofiar gwałtów w latach 1973-1979. Połowa złodziei według raportu jest nieuzbrojona oraz 70% gwałcicieli. Dwie trzecie gwałcicieli nie jest uzbrojonych ponieważ nie spodziewają się obrony ze strony kobiet. Ofiarami napadów padają przede wszystkim młode kobiety, które są same i się nie bronią.

Broń jest tylko używana raz na 10 wypadków, nóż w 17% napadów rabunkowych i 8% gwałtów. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety są takimi samym obiektami napadów, jednakże mężczyźni bronią się częściej, kobiety natomiast są bierne.

Połowa napadów gwałtu i 60% z usiłowania rabunku zostają w pełni wykonane. Typową ofiarą rabunku jest biały mężczyzna w wieku około 30 lat, typową ofiarą gwałtu jest biała kobieta w wieku od 18 lat do 26. 57% gwałcicieli jest rasy białej, 67% złodziei jest Murzynami. Gwałty następują najczęściej na kobiecie tej samej rasy, natomiast najczęściej atakującymi złodziejami są Murzyni. Gwałciciele czarnych kobiet używają broni do zastraszenia w 33%, natomiast w stosunku do białych kobiet tylko w 8%. 56% rabunków i 83% gwałtów dokonują byli kryminaliści. Jednatrzecia ofiar rabunku i połowa ofiar gwałtu zostają ranne w czasie ataku.

Policja Poszukuje Napastnika

Policja poszukuje napastnika, który zgwałcił 23-letnią kobietę w sobotę wieczorem. Kobieta ta zeznała policji, że około 6:30 wieczorem opuściła restaurację niedaleko skrzyżowania Washington i Pulaski, kiedy została zaatakowana przez mężczyznę.

Mężczyzna ten zmusił ją do pojechania w oddalone miejsce, gdzie została przez niego pobita i zgwałcona, a następnie uciekł. Kobiecie udzielono pomocy w szpitalu św. Antoniego.

KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

NEED WOMAN
to care for elderly couple from 2 p.m. — 10 p.m. Burbank area. $300 a mo. Call 664-7800 after 6 p.m. or 423-1422

PANI w średnim wieku potrzebna do dziecka i lekkiej pracy domowej od poniedziałku do piątku. 823-9797

MŁODA WDOWA POSZUKUJE MŁODĄ KOBIETĘ JAKO GOSPODYNIĘ
Z zamieszkaniem w Highland Park. 3 dzieci w wieku szkolnym. Wymagana znajomość języka angielskiego i referencje. Dzwonić wieczorami: 831-3162

HOUSEKEEPER
Live in, share all household and child care responsibilities. 6-days. Must speak English, German, or French. 236-4500 Days

GOSPODYNI
Na pół etatu. Najchętniej starszą panią do wykonywania różnych czynności. Warunki do omówienia. Dzwonić od 8-10 wiecz. od poniedziałku do piątku.
642-2096

HOUSEKEEPER
Polish woman wanted to live in with family. Location Deerfield. Salary $40 per week. Please call in English for interview.
945-7961 aft. 8:30 p.m.

★ Praca Żeńska

MAIDS
Need 2 to 3 ladies to join our housekeeping staff for light janitorial work. English speaking preferred, but not required. Many benefits. Apply security desk Mr. Melzer.
5555 N. Sheridan Rd.
Edgewater Beach Apartments

DOŚWIADCZONE pomocnica pielęgniarki "Nurses aide. Żadnej wpłaty "No fee". Trochę angielskiego konieczne. 725-7881

POTRZEBNE PANIE DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Z doświadczeniem we wszystkich fazach. Znajomość angielskiego konieczne. Wysokie wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku.
973-7070

SERVICES ON TARGET INC.
Poszukuje kobiety do wykonywania prac domowych, w północnych przedmieściach. Osoby odpowiedzialne posiadające dobre referencje.
Dzwonić z języku angielskim.
299-2467

★ Praca

KUCHARZ — NA NOC
DO MYCIA NACZYŃ : NA NOC
Ogólne gotowanie. Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielski.
FOX'S BEVERLY PUB
239-1031

POTRZEBNE AKTYWNE OSOBY
przy rozwijaniu programu oceny produktów. Kwalifikacje nie są wymagane. Przyuczymy. "Part time" w godzinach zależnych od Ciebie. Zgłaszać się we wtorek — 7:30 p.m.
5549 S. CHRISTIANA.

POTRZEBNY gitarzysta do zespołu z południowej strony miasta. 582-2887.

SPRZEDAWCY
Wysoce wykwalifikowani sprzedawcy potrzebni do wielkiej firmy importowej. Wymagana znajomość angielskiego. Wysokie wynagrodzenie.
973-7070

Rozważana Sprawa Zakupienia Ambulansu

Komitet społeczny przy Radzie Miejskiej rozpatruje możliwość zakupienia ambulansu pogotowia ratunkowego przez Chicago oraz możliwość zerwania kontraktu wartości $85,000 z Superior Air-Ground Ambulance Service z Elmhurst. Przyczyną tej dyskusji jest sprawa płacenia wysokich rachunków przez mieszkańców Chicago, którzy wzywają ambulans do nagłych wypadków. Rachunki, jak stwierdzono dochodzą niekiedy do $500. Jeśli miasto zakupi taki ambulans, wzrośnie podatek od własności z $26 do $32 rocznie, w celu pokrycia kosztów jego operacji.

Skonfiskowano 22 Automaty Sprzedające Papierosy

W ubiegłym tygodniu skonfiskowano 22 automaty do kupowiania papierosów. Okazało się, że na paczkach papierosów w nich sprzedawanych, nie było stempli odnośnie podatku miejskiego. Oblicza się, że z tego powodu miasto straciło około 10% dochodu ze sprzedaży papierosów. Inspektorzy miejscy przeprowadzą oględziny wszystkich innych maszyn zainstalowanych na terenie miasta.

★ Praca Męska

PRZYJMĘ do ogólnej pracy w kontraktorce. Dzwonić w środę od 4-8 wiecz. ..... Tel.: 384-1948.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 545-5452

DO MAGAZYNU
Potrzebny doświadczony mężczyzna do pracy w magazynie. Musi odbierać zamówienia (U.P.S.). Język angielski konieczny.
973-7070

Shoemaker Wanted
Full or part-time. Expd. only need apply. Fast shop.
943-4333

TEMPORARY JOB
Dry wall, taping, painting.
Must speak English.
525-2291

POTRZEBNI pracownicy do dachów tylko z doświadczeniem (213) 735-0211 lub (312) 545-0940.

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem przy dachach. Bardzo dobre wynagrodzenie. ..... 729-5694.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $320.00
Komplety mebli do sypialni ... $180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" z materacami $179.00
Kanapa i fotel $180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) $140.00
Telewizja kolorwa 19-cal $289.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set" ... $110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) . $260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $260.00
8-cz. stylowe komplety do jadalni ..... od $660.00
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $105.00
Zestawy stereofoniczne .... od $129.00

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 8:30 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 11:00 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Sprzedawcy
P. EDWARDA
Tel.: 486-7838

★ Futra

Sprzedajemy
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów —
także Kożuchy — TANIO.
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie • Tel. 545-0999

SPRZEDAM 2 futra minkowe. Średni rozmiar. ..... 637-8399.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Joe's Roofing & Construction Co.
4529 S. Francisco 890-4397
Specjalizujący się we wszelkiego rodzaju Robotach Dekarskich (Roofing)
Aluminiowe obicia, izolowany siding aluminiowy. Podsufitki Okapówki, Rynny. Rury Spustowe. (gutters soffit, fascia, downspouts). Darmo Wycena.
W Pełni Gwarantowana Robota
890-4397

★ Usługi

JADZIA'S LAUNDROMAT
952 N. Damen Tel. 384-5050
• DRY CLEANING
• DROP-OFF SERVICE
• PICK-UP SERVICE
• LAUNDROMAT
Pralnia czynna 7 dni w tygodniu od 7:00 rano do 7:00 wiecz.

NAPRAWIAM urządzenia domowe. 889-2572.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE KONTRAKTORSKIE W ZAKRESIE
Stolarki, ciesielki i aluminiowe obicia
889-9275

★ AUTO

1973 VOLKSWAGEN Super Beetle sprzedam. ..... 889-2872.

FORD MUSTANG '76, 48,000, 4 cylindrowy — sprzedam. $1,950. Tel. 247-0513

★ Interesy

SKLEP odzieżowy — sprzedam. Tel.: 286-8499

★ Rozmaite

KUCHENKA (kitchen stove) i jak nowa. ..... 455-9470.

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe superkomfortowe z balkonem, telefonem. Kraków — Nowa Huta. Tel. 282-7971.

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA
5-cio akrowa farma. Doskonała inwestycja. Niska wpłata. Mówię po polsku.
825-7737

★ Domy

32 UNIT VACANT COURTWAY BLDG.
28-32 N. WALLER
$14,000—will finance. Also
17 UNIT VACANT 158 N. PARKSIDE
$12,000—will finance.
833-1552
PLEASE CALL IN ENGLISH

WHEATON
2 x 4's, 2 br. 1½ ba. Attached garage. Ex. complex loc. Prof. deocr. Many added extras. Assum. V.A. mortg. 10.5%. — $64,000.
668-1915

★ Do Wynajęcia

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, ogrzewane gorącą wodą. ..... 276-0240.

4 POKOJE "Garden apartment z 2 sypialniami. Nowoczesne mieszkanie. Helenowo. ....., 384-6815

6 ROOM apartment. Vicinity Pulaski — Grand. Call daily. ..... 235-4250.

MONTROSE — DAMEN
4301 N. Winchester
Obszerne "studio" i 2 sypialniowe mieszkanie z jadalnią, w dobrze utrzymanym budynku. Urządzenia i ogrzewanie włączone. $235 i $310.
262-4570

ADDISON — Elston: 3 rooms. Irving Pk. — Pulaski: 4 rooms. Tel. 235-1269.

4 ROOMS, 3708 N. LeClaire. 777-7897 after 5 p.m.

PIEŚNI
/
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO
TYLKO $1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
(312) 286-0141
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D) nie wysyłamy.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Sprawa Zatrutego Tylenolu Nadal Zagadką Dla Władz

Ze źródeł dobrze poinformowanych dochodzą wiadomości, że śledztwo mające na celu wykrycie osobnika, czy osobników zamieszanych w sprawę cyjanku w kapsułkach Tylenolu, nie posunęło się na przód. Sprawdza się wszystkie dostarczone informacje. Nie zdołano jeszcze zatrzymać ani małżeństwa Lewis, ani poszukiwanego przez władze Kevina Mastersona. Jak się podkreśla, osoby te nie są podejrzane, ani oskarżone o zatrucie kapsułek, mogą jednak przez rozmowę z władzami śledczymi pomóc w dalszym śledztwie.

Pracownicy laboratoriów nadal badają kapsułki Tylenolu, jakie oddali mieszkańcy metropolii chicagoskiej. Ze względu na olbrzymią ich liczbę, nie zdołano przebadać jeszcze wszystkich. Do piątku wieczorem, przebano ponad 7 mln pozostało do przebadania około 500 tysięcy.

Część oddanych pojemników z Tylenolem sprawdza się w całości, natomiast te, które mają numery seryjne MC2880 lub 1910 MD — sprawdza się bardzo skrupulatnie, badając każdą kapsułkę.

Sprawdza się wszystkie dostępne informacje i proces eliminacji tych, które mogą pomóc w odnalezieniu mordercy, jest bardzo żmudny i czasochłonny.

Władze nadal obserwują trzecią osobę, zatrzymaną wcześniej — Rogera Arnolda. Nie jest on wprawdzie podejrzany o zatrucie leku, ponieważ jednak nie zgodził się poddać badaniom aparatem do wykrywania kłamstwa, władze "na wszelki wypadek" nie spuszczają go z oczu. Arnold pracuje w magazynach sklepów Jewel, w których kupiono zatrute kapsułki.

Wszyscy poszukiwani osobnicy, mają powiązania albo z firmą Jewel, albo z producentami leku. Najczęściej odgrażali się zemstą, szczególnie w wypadku małżeństwa Lewis, czy też Kevina Mastersona.

Napływają również dodatkowe informacje na temat tego ostatniego. Przypomniano sobie, że na Florydzie miał on kilka nieporozumień z władzami. Wiadomo, że jest wybuchowy i cierpi na zaburzenia psychiczne. Poszukiwania Mastersona nadal trwają.

W czasie poniedziałkowej konferencji prasowej, prokurator stanowy Ty Fahner, który stoi na czele grupy śledczej przyznał, że jak dotąd nie ma żadnego poważnego śladu mogącego naprowadzić na mordercę. Ponieważ jednak ustały powtarzające się wcześniej wypadki "naśladowania," tzn. wypadki zatrucia innych leków i artykułów spożywczych, oddział śledczy może się skoncentrować na sprawie zatrutego Tylenolu. Prokurator powiedział również, że zredukowano liczbę agentów śledczych przydzielonych do badania sprawy, z ponad 160 do 50.

Dotychczas zdołano zebrać dokumenty, które zapełniłyby 26 tomów (11,500 stron), w których znajdują się 16,702 nazwiska osób indywidualnych i 10,246 nazw różnych instytucji — badanych przez agentów śledczych. Prokurator wyraził nadzieję, że w końcu władze zdołają rozwiązać zagadkę truciciela i znajdą osobę lub osoby, które są odpowiedzialne za śmierć siedmiu osób.

CHICAGO, ILL. — Gubernator Jim Thompson z żoną Jayne, stale uśmiechnięci mimo, że z obliczeń głosów, wiadomo było o trudnościach w zdobyciu upragnionej większości. Zdjęcie zrobione w dzień po wyborach, t.j. 3-go listopada bież. roku. (UPI)

Dochodzenia w Sprawie Oszustw i Kradzieży w CHA

Policja aresztowała 9 osób, które oskarżone są o oszukiwanie CHA, oraz ciągłe okradanie magazynów tej agencji z materiałów i narzędzi, potrzebnych do naprawy domów należących do osiedli mieszkaniowych, podlegających administracji CHA.

Zdaniem przewodniczącego CHA, jest to dopiero początek, ponieważ oszustwa i kradzieże trwały przez przynajmniej 15 lat. Pracownicy zakładów naprawczych CHA zamiast wykorzystać dostępne im materiały — surowce, do potrzebnych, często koniecznych napraw w budynkach CHA, wykradali je, aby następnie sprzedać prywatnym kontraktorom, albo na własną rękę angażować się do naprawiania, remontowania mieszkań prywatnych ludzi, nie mających nic wspólnego z CHA.

Prezes Andrew Mooney stwierdził, iż jeśli zajdzie potrzeba, agencja wynajmować będzie prywatne firmy kontraktorskie, do wykonania potrzebnych napraw — czystka w zakładach naprawczych tej agencji musi zostać przeprowadzona.

Jak wiadomo od samego początku istnienia osiedli CHA lokatorzy skarżą się na straszliwe zaniedbania, brud, brak podstawowych usług należących się lokatorom. Najbardziej głośna jest sprawa stale psujących się wind. Mimo bardzo kosztownej umowy zawartej z firmą Westinghouse, windy w domach CHA nigdy nie funkcjonowały należycie. Były nawet wypadki, że wskutek awarii wind, ginęli ludzie, szczególnie dzieci.

W piątek aresztowano sześciu pracowników warsztatów naprawczych CHA — w tym przeważnie kierowników działów takich, jak np. malowania wnętrz, czy też innych robót remontowo-naprawczych. Aresztowano również trzech prywatnych kontraktorów oskarżonych o kupowanie materiałów skradzionych z magazynów CHA. Oblicza się, że jedynie 15% materiałów kupowanych na koszt CHA trafiało w miejsce przeznaczenia. Pozostałe "ulatniały się" z magazynów.

Od piątku rozpoczęto bardzo skrupulatną inwentaryzację sprzętu i materiałów znajdujących się w magazynach. W niedzielę 130 pracowników otrzymało zawiadomienie, że tymczasowo zostają zawieszeni w swych obowiązkach służbowych. Nie podano na jak długo. Zawieszenie tych pracowników wiąże się z dochodzeniami o kradzieżach i oszustwach.

Podano również do wiadomości, że specjalna komisja śledcza bada wszystkie dokumenty i księgowość CHA. Zbadana będzie również umowa zawarta z Westinghouse, dotyczącą naprawiania wind. Rokrocznie koszty tych napraw dochodzą do 7 mln dolarów.

NI-Gas Powinna Zapłacić $305.5 Mln Grzywny

Za Zerwanie Umowy Na Kupno Nafty

Ława Przysięgłych Sądu Okręgowego w powiecie Grundy orzekła, że Northern Illinois Gas Co., powinna zapłacić grzywnę za to, że zerwała kontrakt na kupno nafty od kompanii Energy Cooperative Inc. — firmy, która ogłosiła bankructwo. Wysokość odszkodowania — grzywny wyznaczono na $305.5 mln — jak twierdzą zainteresowani, sumę zbyt wygórowaną.

Administracja gazowni ma zamiar zwrócić się do sędziego, który prowadził całą sprawę z prośbą o odłożenie polecenia Ławników i podjęcie innej, łagodniejszej decyzji o wysokości kary.

Gazownia zrezygnowała z kupna nafty, ponieważ zmieniły się warunki produkcji gazu. Kiedy swego czasu trudno było o gaz ziemny i o naftę, gazownia zawarła długoterminowy kontrakt z kompanią naftową na dostarczenie nafty, potrzebnej do wytwarzania z niej gazu. Nafta ta miała być wykorzystana przez kombinat gazowy, znajdujący się w Morris, Illinois.

Obecnie, kiedy zmieniła się sytuacja i gaz łatwo dostać, gazownia uznała, że nie opłaci się produkować gazu z nafty, która jest stosunkowo droga i dlatego zerwano umowę.

Przedstawiciele poszkodowanej firmy stwierdzili jednak, że zerwanie kontraktu doprowadziło firmę do bankructwa i domagają się odszkodowania.

Zdaniem znawców, jeśli sąd utrzyma polecenie Ławników i nakaże gazowni zapłacić grzywnę, najprawdopodobnie koszty jej zostaną przelane na użytkowników. Oblicza się, że każdy z klientów kompanii gazowej musiałby zapłacić dodatkowo $211.

Kompania naftowa miała jeszcze dostarczyć gazowni 32 miliony baryłek nafty. W maju zamknięto kompanię naftową, zwalniając z pracy 600 pracowników.

Chicago Przygotowane Do Walki Ze Śniegiem

Niezależnie od różnych przepowiedni na temat nadchodzącej zimy, czy będzie śnieżna, czy mroźna, ludzie którzy są odpowiedzialni za utrzymanie ulic miasta w odpowiedniej kondycji w czasie zimy są pełni optymizmu. Bez względu, jaka ta zimia będzie stwierdza się, że miasto jest przygotowane do walki ze śniegiem i śliźgawicą. Chicago przeciętnie w ciągu zimy otrzymuje 59.9 cala śniegu.

Mayor Byrne, która jak stwierdzają niektórzy wygrała wybory dzięki wielkiemu śniegowi, jaki zasypał nasze miasto w 1979 roku, przygotowuje się do następnych wyborów, budując "ogromną armię przeciwśniegową," mówi się, że największą, jaka kiedykolwiek była.

Zamówiono 750,000 ton soli do posypywania ulic. 500 pracowników miejskich oraz prywatnych osób wywożących samochody z ulic miasta, czeka już na pierwsze wezwanie. Nowe wyposażenie w postaci pługów śnieżnych, zostało zakupione za sumę $10 mln. Miasto posiada w tej chwili 970 pojazdów sprawnych do usuwania śniegu z ulic. Zapasy soli, jakie posiada w tej chwili miasto wynoszą 185,000 ton i kosztowały $1.9 mln.

W 1981 roku kontrowersyjna była sprawa odrzucania śniegu z bocznych ulic miasta przez małe pługi śnieżne. Jednakże w tym roku planuje się w dalszym ciągu używanie tych pługów do usuwania śniegu z bocznych ulic i zaułków, oczywiście najpierw zostaną oczyszczone główne arterie komunikacyjne, jak powiada rzecznik Departamentu Sanitarnego.

Podane cyfry nie odnoszą się do przedmieść chicagoskich. Ale jak podają przedstawiciele zarządów departamentów sanitarnych z Cicero, Berwyn, Naperville, przytogowują się oni również, jak mogą najlepiej do walki ze śniegiem. Przedstawiciel Morton Salt Co. z Chicago, firmy która jest głównym dostawcą soli w rejonie chicagoskim stwierdza, że sól będzie sprzedawana po $15 za tonę. Stwierdza się, że wiele przedmieść po raz pierwszy w tym roku stara się gromadzić zapasy soli w specjalnych budynkach, ażeby chronić je przed rozpuszczeniem z powodu czynników klimatycznych.

Stanowy Departament Komunikacji oraz Illinois Toll Highway Authority stwierdzają, że stan posiada 100,000 ton soli, a do oczyszczenia każdej zimy 3,300 mil autostrad w rejonie Chicago. Przedstawiciele stanowego Departamentu Komunikacji mają dobrą opinię od wielu lat. Nie ma zwykle problemów z oczyszczaniem autostrad, tak i w tym roku uważa się, że nie będzie problemu.

Policja Aresztowała Osobnika Podejrzanego o Napady Na Kobiety

W Stylu Londyńskiego "Kuby Rozpruwacza"

Policja aresztowała 25-letniego Robina Gecht, który podejrzany jest o szereg napadów na kobiety. Przeważnie prostytutki. Gecht jest oskarżony o napad na kobietę w drugiej połowie października. Czeka on na rozprawę, ale został wypuszczony na wolność po złożeniu kaucji w wysokości $5000.

Gecht oskarżony jest o to, że porwał 25-letnią Cynthię Smith, zawiózł ją na pustą parcelę, gdzie obciął jej pierś i pozostawił. Kobietę znaleziono w kilka godzin później. Rozpoznała ona swego napastnika.

Podobno władze mają zamiar przesłuchać aresztowanego, ponieważ podejrzewają go o szereg innych napadów na kobiety. Porównują ataki Gechta do ataków na kobiety słynnego londyńskiego "Kuby rozpruwacza", którego nigdy nie schwytano.

Gecht prawdopodobnie napadł na przynajmniej pięć innych kobiet, dwie z nich zostały zabite. Atakował zawsze prostytutki.

W niedzielę, po otrzymaniu informacji od współlokatora Gechta, kilkunastu funkcjonariuszy policji prowadziło poszukiwania wzdłuż torów kolejowych przy Foster i Cicero. Doniesiono bowiem, że w tym właśnie miejscu Gecht mógł zakopać dodatkowe ofiary.

Kilkugodzinne poszukiwania, przekopywanie ziemi, nie doprowadziły do niczego, żadnego ciała nie znaleziono.

Gecht jest bezrobotnym stolarzem i do niedawna mieszkał przy 2163 N. Mc Vicker Ave. Aresztowano go w domu jego brata, na przedmieściu Carpentersville. Skonfiskowano również samochód należący do Gechta — miniautobus, którym jak opowiedziały ofiary, wiózł je w odludne miejsca.

Sędzia Sądu Karnego Joseph Urso wyznaczył kaucję w wysokości miliona dolarów. Formalne oskarżenie Grechta ogłoszone będzie 29 listopada. Podkreślono jednak, że Grecht oskarżony będzie o napad na kobietę w czerwcu br. Podejrzenia, że napadł na inne kobiety, a nawet mógł być mordercą dwóch ofiar, jak dotąd nie zostały definitywnie ustalone, władze sprawdzają wszystkie dostępne informacje i dowody.

Dochodzenia w sprawie podejrzanego nadal trwają.

Przedmieścia Oskarżają Związek Zawodowy Strażaków Chicagoskich

Że Uchyla Się Od Udzielania Pomocy

Przedmieścia chicagoskie zamierzają utrzymać w dalszym ciągu wspólne porozumienie, jakie zostało zawarte w 1980 roku, które mówiło o wspólnej pomocy strażaków z przedmieść i Chicago w czasie pożaru. Związek zawodowy strażaków chicagoskich uważa to porozumienie za trudne do rozstrzygnięcia.

W wywiadzie jaki udzielił w ubiegłym tygodniu — prezes związku Martin O. Holland powiedział on, — że nie pozwoli strażakom chicagoskim walczyć z pożarami na przedmieściach. Wypowiedź ta była niespodzianką dla zastępcy komisarza miejskiego straży pożarnej, który prowadzi rozmowy z ramienia miasta z komendantami straży pożarnych z przedmieść w sprawie osiągnięcia wspólnego porozumienia.

Holland powiedział, że nie pozwoli na to, ażeby strażacy chicagoscy walczyli z pożarem na przedmieściach w tym czasie, kiedy strażacy z innych przedmieść nie pojadą do pożaru. Tylko w wyjątkowych, ciężkich sytuacjach strażacy chicagoscy pojadą do pomocy strażakom na przedmieściach i odwrotnie.

O'Malley stwierdził, że postawa związków zawodowych jest wyłącznie ich sprawą. Uważa on, że strażacy chicagoscy nie pojadą walczyć z pożarem na przedmieściach, ale pojadą z pomocą tamtym strażakom walczyć z ogniem. I takie porozumienie zostało zawarte ze strażakami chicagoskimi i przedmieść.

Na wielu posiedzeniach w sprawie podpisania wspólnego porozumienia dyskutowano wiele razy incydent, który wydarzył się w lipcu, kiedy palił się magazyn w Alsip. Chicago było proszone o wysłanie tam pomocy w postaci ciężarówki z benzyną. Wtedy komisarz straży pożarnej Blair czy ktoś z jego biura zatelefonował do Alsip z pytaniem, kto będzie ponosił tego koszty. Z pomocą w gaszeniu tamtego pożaru przyszła straż pożarna z Evergreen Park i Oak Lawn. Obydwaj komendanci straży pożarnej tych miejscowości wyrażają wielkie oburzenie z powodu tego incydentu. Komendanci straży pożarnych tych trzech przedmieść stwierdzają, że w okresie mrozów ubiegłej zimy przedmieścia wysłały do Chicago 12 samochodów na kilka dni. Nikt nie pytał wtedy o zapłatę. Komendant straży pożarnej z Alsip uważa, że Chicago chce wykorzystać przedmieścia. Po incydencie z lipca, Alsip zakupiło samochód do przewożenia benzyny, który jest dostępny i dla innych przedmieść.

Otrzymają Wodę z Jeziora Michigan

W środę o 11 rano dwa przedmieścia chicagoskie zaczną otrzymywać wodę z jeziora Michigan. Około 1,200 mieszkańców Westhaven oraz Orland Park otrzymywać będzie wodę z Oak Lawn, która doprowadzona jest tutaj wodociągami z jeziora Michigan.

Więcej Kandydatów Na Stanowisko Mayora

Od poniedziałku, kiedy Richard Daley — prokurator stanowy powiatu Cook ogłosił, że będzie się ubiegał o stanowisko mayora w nadchodzących wyborach, coraz częściej się słyszy o dodatkowych kandydatach na to stanowisko. Zapowiedziano, że już jutro, w środę, rep. Harold Washington — Murzyn, formalnie ogłosi swą kandydaturę. Zachętą dla rep. Washngtona, było duże zainteresowanie mieszkańców murzyńskich wyboraini, jakie się odbyły 2 listopada. Głosowała rekordowa liczba Murzynów.

Dziennikarze śródmiejskich dzienników donoszą również o tym, że nad ewentualnością kandydowania na stanowisko mayora miasta zastanawia się poważnie ald. Roman Puciński, prezes stanowego Wydziału K.P.A.

Już teraz wyraźnie zaznaczają się podziały na obozy zwolenników poszczególnych kandydatów. Asesor powiatowy Thomas Hynes oficjalnie wypowiedział się za kandydaturą Richarda Daley, kilku komitymanów, za Haroldem Washingtonem.

Loop College Otrzymało Nową Siedzibę

13 lat trwająca batalia o nową siedzibę dla Loop College została zakończona. Nowy budynek jest już gotowy. W następną sobotę, przedstawiciele miasta i szkoły wezmą udział w uroczystościach przekazania tego budynku. Budynek 11 piętrowy został zbudowany przy 30E. Lake St. Koszt jego budowy i wyposażenia wynosi $30 mln. Tereny pod budowę zostały zakupione w 1969 roku. Administracja szkolna przeniesie się niebawem do nowego budynku, ale zajęcia dla studentów rozpoczną się dopiero w nowym semestrze w styczniu.

Od 1962 roku Loop College, jeden z 9 kampusów z systemu kolegiów miejskich znajdował się pod adresem 64 E. Lake, zaledwie pół bloku od obecnej siedziby. Z nauki w tym kolegium korzystało 9.800 studentów. 2.000 studentów kontynuuje studia na pełen wymiar godzin, a około 8.000 studentów na "Part time". Kolegium to w dalszym ciągu będzie prowadziło zajęcia z zakresu studiów artystycznych, ale rozpocznie również specjalizację dla pracowników zatrudnionych w śródmieściu z różnych innych dziedzin. Planuje się studia komputerowe, następnie specjalizację w zakresie handlu, hotelarstwa, motelarstwa oraz naukę języków. Wielu pracujących w mieście, będzie mogło podjąć naukę w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Przedstawiciel szkoły jest optymistycznie nastawiony jeśli chodzi też o naukę w godzinach dziennych, uważa on że wiele kompanii udzieli pozwolenia swym pracownikom na studia dzienne. Oczekuje się, że w ciągu następnych lat ilość studentów tego kolegium zwiększy się do 15.000.

Sprawa budowy tego budynku ciągnęła się długie lata. Poprzedni gubernator stanu uważał, że szkoła powinna być budowana na południe od śródmieścia, mimo że władze szkolne już dawniej rozważały obecną lokatę. Natomiast obecny gub. Thompson odmówił wyrażenia zgody na budowę budynku szkoły w południowej części śródmieścia, wobec tego władze szkolne powróciły do pierwotnych planów i w rezultacie budynek szkoły został zbudowany tam, gdzie pierwotnie go planowano.

Odbędzie Się Nowy Proces

Na podstawie orzeczenia Sądu Najwyższego stanu Illinois odbędzie się w terminie do 60 dni nowy proces w sprawie morderstwa. Orzeczeniem Sądu Najwyższego w pierwszym procesie Nola Jean Weaver, oskarżonej o zamordowania swojego męża zaszła pomyłka. Weaver została skazana na 60 lat więzienia, za zamordowanie w czasie snu swojego męża, a następnie podpalenie domu. Prawdopodobnie przyczyną morderstwa była chęć pozbycia się męża, ponieważ Weaver miała nową sympatię, nauczyciela, który pracował razem z nią w szkole średniej w Elk Grove.

Obliczenia Głosów Trwają

Jak donoszą śródmiejskie gazety, obliczenia głosów złożonych na gubernatora stanu, nadal trwają. Podobno Stevenson "odebrał" kilkaset głosów gub. Thompsonowi, ale jak twierdzą reprezentanci Gubernatora, liczba ta jest nieznaczna. Podobno ostateczne wyniki obliczeń głosów z precynktów chicagoskich i powiatu Cook zostaną ogłoszone w środę rano. Później prowadzone będą obliczenia w skali stanowej, aby formalnie zakończyć je ogłoszeniem wyników 22 listopada.

W swej kolumnie Irv Kup's (Sun Times) wyjaśnia Czytelnikom, że jeśli zaszłaby sytuacja, w której obaj kandydaci otrzymaliby jednakową liczbę głosów, to w myśl konstytucji stanowej ciągnęliby losy. Wygrałby ten, kto ma większe szczęście.

Komisja Historyczna Rozpatruje Sprawę Zabytków

Komisja zabytków historycznych rozpatrywała sprawę uznania dwóch domów w śródmieściu, jako zabytków historycznych. Chodzi mianowicie o budynki Michael Todd i Cinestage. Przed komisją zeznawał kurator zabytków historycznych, który stwierdził, że budynek Michael Todd i Cinestage oryginalnie nazywane były Harris i Selwyn i posiadają bogatą przeszłość teatralną. Od 1922 roku (to znaczy od czasu powstania ich) do lat 1950, były one znanymi w mieście teatrami, gdzie wystawiano doskonałe sztuki i grali najlepsi aktorzy z miasta. Obydwa zostały zaprojektowane przez architekta C. Howard Crane.

Książę Filip Gościem Chicago

Jak już donosiliśmy w Chicago przebywa z wizytą książę Filip, małżonek królowej Elżbiety. Książę przyjechał specjalnie, aby wziąć udział w bankiecie urządzanym w Muzeum Field'a, z którego dochód przeznaczony jest na fundusz ochrony przyrody.

Książę zwiedził również ogród zoologicznych w Brookfield, podziwiając nowy pawilon, w którym znajdują się zwierzęta i ptaki podzwrotnikowe, tzw. "rain forest exhibit."

Wizyta Księcia w Chicago zaplanowana była na dwa dni. Książę odleci z naszego miasta już dzisiaj, pilotując samolot. Chicago było ostatnim miastem Stanów Zjednoczonych, jakie miał zamiar odwiedzić Książę w swej podróży po świecie, jako prezes międzynarodowej organizacji ochrony przyrody.

BANGKOK, TAJLANDIA. — Sekretarz obrony U.S. Caspar Weinberger przechodzi przed kompanią honorową witającą go na lotnisku. Zdjęcie z 2 listopada. (UPI)